Nr. 129. Dnia 10 maja. Czwartek. Dnia 28 kwietnia (10 maja) 1888 r.

PRENUMERATA.

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: **Wniebowst. Pańskie.**	Wschód słońca o godzinie 4 minut 16.	Wschód księżyca o godzinie 4 minut 33 r.	Poniedz.: Bonifacego Męcz.
Piątek: Mamerta Bisk.	Zachód „ „ 7 „ 38.	Zachód „ „ 5 „ 50 w.	Wtorek: Zofji z 3-ma córkami.
Sobota: Pankracego Męcz.	Długość dnia godzin 15 „ 22.	Wysokość wody na Wiśle s. 3 c. 6.	Środa: Jana Nepomucena.
Niedziela Serwacego Bisk.	Przybyło „ „ 7 „ 44.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 7° R.	Czwartek: Paschalisa Wyzn.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 111.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Cierpimira, jutro Ludomita.

Zgromadzenia: Siódme posiedzenie członków komisji III-ej kwiaciarstwa Towarzystwa ogrodniczego. (Lokal Towarzystwa, Chmielna—8 wieczorem.)

Wystawy: Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15 —od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Zabawy: Wycieczka członków Towarzystwa cyklistów do Łazienek. (Lokal Towarzystwa, Marszałkowska—6½ rano.)—Wieczorek muzyczno-deklamacyjny dla członków stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego, ich rodzin i osób, przez nich wprowadzonych. (Lokal stowarzyszenia, Długa 40—8 wieczorem.)

Koncerta: Koncert Towarzystwa „Lutnia”. (Sale redutowe—8 wieczorem.)—Ostatni koncert orkiestry warszawskiej pod dyrekcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—5 po południu.)

Teatra: W i e l k i: **dziś „Halka”, jutro „Zbójcy”;— R o z m a i t o ś c i:** dziś „Nasi zięciowie”, jutro „Prelegent”, „Sztuka przypodobania się” i „Mąż pieszczony”; — N o w y (przy ulicy Królewskiej): dziś „Życie wspólne” i „Bęben”, jutro „Mikado”. **(7½ wieczorem.)**

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. **(Otwarty codziennie od** 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: **Gotówki w kasie lombardu do rozdania na** zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 4446 kop. 15—. (Wydawanie pożyczek oraz wykup i prolongata uskutecznia się od 9-ej rano do 1-ej po południu i od 4-ej do 5-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 8-ej zrana, w kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana odprawioną będzie uroczysta wotywa.

— Jutro, jako w pierwszy piątek po uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawioną będzie o godz. 9-ej zrana solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu. Wotywy takie odprawiane będą w tym kościele przez pięć z kolei po sobie idących piątków.

— W kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) jutro, o godz. 9½ zrana, odprawioną będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego wotywa ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawioną zostanie w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa.

Nieco o sprawach teatru.

Tak więc wyjazd panny Russel, któremu przez parę dni nie chcieliśmy dać wiary, jest już faktem spełnionym.

Wobec niego sprawa wystawienia „Romea i Julji” Gounoda daje pole do poważnych rozmyślań i uwag. Czy artystka „nie wiedziała”, w którym mianowicie terminie ma obowiązek stawić się w Londynie, czy też—jak złośliwe krążą przypuszczenia—pragnęła tylko opery w Warszawie się wyuczyć, aby ją zaśpiewać tam?

Sądzimy, że taki zawód przedewszystkiem powinien był narazić pannę R. na pokrycie ewentualnych strat, które wskutek tego ponosi nasza dyrekcja — co, o ile wiemy, wcale nie miało miejsca.

To uwaga pierwsza.

Nie jesteśmy bynajmniej zwolennikami systematu, który każe premjery śpiewać cudzoziemcom, gdyż, jak świeży dowód na „Manon” przekonywa, potrafią one i z siłami miejscowemi przyciągać, ale jeżeli już się liczy na rozgłos cudzoziemskiej artystki i na niej opiera szanse powodzenia, słusznem jest, aby zawód z jej strony był wynagrodzony.

Ale kwestja ma i inne strony. Nic, zdawałoby się, prostszego, jak w razie wyjazdu panny Russel, w tej chwili oddać rolę jednej z naszych artystek (jeżeli tego wprzód nie uczyniono), i to takiej, która na wystudjowanie jej nie użyłaby zbyt wiele czasu. Tembardziej by się to należało, że nasz personel kobiecy od pewnego czasu w zupełnem jest zapomnieniu, a nie mając, na nieszczęście, gwarantowanej liczby występów, nasze artystki, co do swego dochodu, czerpanego z „feu”, są zupełnie zależne od dobrej woli dyrekcji, względnie reżyserji. Oprócz więc panny Szlezygierównej, której, według nas, ta rola najbardziej się należy (a której już przygotowaną rolę Dinory zabrała panna Russel), mamy przynajmniej dwie kandydatki, panią Dowiakowską i pannę Dobiecką, i przekonani jesteśmy, że przy współudziale każdej z tych pań przedstawienia „Romea i Julji” mogłyby prawie nie uledz zwłoce, względnie do zamierzonego terminu.

Tymczasem w sferach teatralnych uporczywie krąży pogłoska, której zaledwie śmiemy dać wiarę. Pogłoska ta twierdzi, że opera ma być odłożoną do jesieni i rola Julji powierzoną pannie Hermanównie. Przy całym szacunku, jaki mamy dla talentu panny H., musimy w sposób najbardziej stanowczy zaprotestować przeciw temu. Rola Julji pisana jest bardzo wysoko. Pomijając trudności techniczne walca, na które trzeba koloratury świetnej, jest on pisany tak wysoko (do *mi*), że wszystkie prawie soprany śpiewają go o półtora tonu niżej. Dla panny Hermanównej trzebaby rolę jeszcze bardziej obniżyć.

Takie transpozycje zabierają czas i psują dzieło. Mieliśmy przykład na „Manon”, że na obniżaniu efektowne sceny sopranowe wiele tracą i pamiętamy, jak niekorzystnie wyszła rola Małgorzaty w interpretacji takiej nawet artystki, jak pani Trebelli.

Czyż podobna, abyśmy tracili pół roku dla osiągnięcia rezultatów tak wątpliwej wartości? Czyż miłość sztuki, czy dobrze zrozumiany interes samej sceny nareszcie nie wymaga, aby dać operę niezwłocznie i skorzystać ze świeżo odbywanych prób?

Sądzimy, że tych kilka prostych argumentów zdołają trafić do przekonania dyrekcji i pozwolą nam wkrótce ujrzeć dzieło, które, jakkolwiek nie doznało nigdy powodzenia „Fausta”, pomiędzy operami Gounoda naczelne po nim zajęło miejsce.

J. Kl.

Zamach p. Lindleya na ogród Saski

Większa część pism tutejszych zamieściła mniej lub więcej dokładne notatki o projekcie uszczuplenia ogrodu Saskiego.

Aby dać czytelnikom jasne pojęcie, czego żąda zarząd kanalizacyjny i jak daleko kwestja powyższa zaszła, streszczamy pokrótce przebieg całej sprawy.

Wiadomo, że główny kanał B. ma przechodzić przez ogród Saski, a w rozkładzie robót kanalizacyjnych na r. 1889-ty znajdujemy wzmiankę, że w ogrodzie ma być wybudowane 1,260 stóp bież. kanału klasy V-ej.

W zeszłym tygodniu, na sesji komitetu kanalizacyjnego sformułował p. W. M. Lindley swe żądania,

7)

DEWAJTIS.

Przez

Marję Rodziewiczównę.

(Powieść współczesna, uwieńczona na konkursie „Kurjera warszawskiego” d. 1-go maja r. b.)

(Dalszy ciąg.)

Młody skończył swą robotę, siadł u okna, dobył z kieszeni stary pugilares i na skrawku papieru zaczął rachować. Czasem oczy podnosił i smutno spoglądał na słońce. Zstępowało z południa, wzywało go do odwrotu.

Zaczęli rozmawiać o swych niedostatkach. Brakło wszystkiego, chleba nawet. Budynki prosiły strzech, ziemia uprawy, ogród płotów, chata szyb i gruntownej reparacji. Po skończonym obrachunku, z kapitału połowa ledwie zostawała, marna suma, którą Marek schował napowrót do kieszeni na spłacenie kaprysów Witolda i powrót do całej ojcowizny.

Ragis zgarnął pieniądze, uśmiechając się żartobliwie.

— No, teraz ja tu niby pan! Kontrolować ostro nie będziesz?

— Może raz na kwartał zajrzę do was!

— To dobrze! Pokażę ci, co umiem! Zobaczysz!

Młody głową skinął! Nic mu nie mogło wrócić swobody i ochoty!

Zgarbił się, ręce założył, i w milczeniu wyglądał okienkiem na białawą grykę i owies nikły w ogrodzie. Mógł już iść do Poświcia, ale się ociągał—myślał, że nie prędko spocznie u siebie, we własnej chacie.

Ragis się krzątał, postukując drewnianą nogą, wychodził i wracał—czuł, że nie czas było drażnić utyskiwaniem biedaka, więc mu dał spokój. I nikt ich też nie odwiedzał z zaścianka. Przyjaciela Grala nie było w domu, a Wojnat nie żartował w gniewie. Smutne to było gospodarstwo.

Wieczór nadchodził; parę ukośnych smug czerwieni zajrzało w Markowe oczy, a on jakby zrozumiał to hasło—wstał, strzelbę zarzucił na plecy, wziął kapelusz.

— Trza mi już iść! Zostańcie zdrowi!—rzekł do przyjaciela.

Kapelusz wcisnął na oczy i wyszedł na podwórze.

— Chodź, Margas!—zawołał burego psa.

— Poczekaj, odprowadzę cię do rzeki!—krzyknął Ragis za nim. A to co?—dodał, spoglądając w ulicę.

Drogą jechał Grenis konno, drugiego konia prowadząc luzem, zawrócił w podwórze.

— A ty zkąd?—zagadnął Marek.

— A z paszy—odparł parobek.

— Toś nie był w Skomontach?

— Juści, że nie byłem! A czego? Przy koniach siedziałem, bo święto. A jutro to nam robotę pokażecie!

— Przecież we dworze służysz?

— Ja przy koniach służyłem. Nie na tom je pasł, by drugi poniewierał! Czy obroku dacie, panie?

— Dam, jak wrócę!—odparł Ragis. Pilnujże zagrody tymczasem!

— A juści! Co mam innego robić! Paniczowe konie i ja!

Ragis uśmiechnął się zadowolony.

— To mi drab setny! Posłuszny i głupi!

Marek z pod oka patrzał w okna Wojnatów i milczał. Między wiśniami mignęła krasna chustka Marty, obejrzał się za nią raz i drugi i przyśpieszył kroku. Było to jego ostatnie pożegnanie.

Minęli zaścianek i zniknęli w zmroku. Jak przed tygodniem, szli ku dąbrowie, lecz już nie ku Skomontom, ale w prawo, na huk rzeki.

Rymko Ragis półgłosem zaczął odmawiać pacierze; wieczór stawał się coraz cichszy i spokojniejszy. W ciszy tej Marek coś słuchał, podnosząc często głowę i przystając. Coraz bliżej, coraz wyraźniej ogarniała idących głucha, tajemnicza melodja natury ciemnego boru!

Młody słuchał, jak słuchamy ukochanego głosu po latach niewidzenia, jak łowimy chciwie cudną pieśń o wielkich bohaterach.

Coś go ciągnęło do tych szeptów drzewnych, do tej czarnej gąszczy!

a mianowicie: przeprowadzenie ulicy tej samej szerokości co Marszałkowska od Królewskiej w prostym kierunku do narożnika przy ulicy Żabiej i placu Bankowego i pobudowanie w niej kanału B.

W końcu projektowanej linji znajduje się posesja hr. Zamoyskiego, rozpoczęto przeto układy, które wkrótce doprowadziły do pomyślnego rezultatu, gdyż hr. Z. zamierzał budynki przy rogu ul. Żabiej i placu Bankowego zwalić, by kilkopiętrowe na tem miejscu wybudować kamienice i nie ma nic przeciwko ustąpieniu na rzecz miasta placów potrzebnych.

Przy tej sposobności zaprojektował zarząd kanalizacji przedłużenie ulicy hr. Kotzebue w stronę ogrodu Saskiego, a ulica, w ten sposób utworzona, wychodziłaby na ogród, należący również do hr. Zamoyskiego; za ustępstwo każdego łokcia kwadratowego ogrodu swego, żąda hr. Z. pół łokcia gruntu od strony ul. Żabiej.

W ten sposób uszczuplonoby ogród Saski mniej więcej o 1/7 część, w celu przedłużenia ul. Marszałkowskiej i hr. Kotzebue, rozszerzenia ul. Żabiej do 8-iu sążni, oraz przedłużenia Żelaznej Bramy.

W projekcie tym zarząd kanalizacji kładzie szczególny nacisk na ułatwienie komunikacji kołowej między ul. Marszałkowską a placem Bankowym i całą północną częścią miasta, którą obecnie przecinają ulice tak zacieśnione, jak Żabia, Graniczna i Królewska, gdzie ruch w niektórych dniach i godzinach bywa zupełnie tamowany.

Hr. Z. zobowiązał się swoim kosztem w razie potrzeby zwalić posesję, nie zachodziłaby przeto żadna przeszkoda przeciwko budowie kanału B. w kierunku najprostszym; jeżeli zaś tranzakcja nie przyjdzie do skutku, na pozwolenie przeprowadzenia kanału B nie można zgoła liczyć.

W końcu nadmienić jeszcze musimy, że projekt przeprowadzenia nowych i rozszerzenia starych ulic miał być wykonany dopiero w przyszłości, mianowicie wówczas, gdy przy zwiększonym ruchu ulice Królewska, Graniczna i Żabia nie odpowiadałyby swemu przeznaczeniu; przeprowadzenie zaś kanału pod posesją hr. Z. i zburzenie domu narożnego musiałoby w takim razie nastąpić już w r. p.

Sprawę tę ważną roztrząsać będzie dziś wieczorem komisja, umyślnie z komitetu kanalizacyjnego wybrana, która opinję swą w tym przedmiocie przedstawi pełnemu komitetowi kanalizacyjnemu.

Czekajmy tedy do wieczora...

K.

O WSCHODZIE SŁOŃCA.

Budzę cię, liljo! — pozdrów jutrzni gońca
I rozchyl kielich, co wdziękiem zachwyca,
Bo oto pierwszy złoty promień słońca
Blaskiem purpury zróżowił twe lica.

Budzę cię, myśli! — zerwij się do lotu,
Leć, gdzie wysoko prawdy godło świeci;
Nie bój się zwątpień i zawodów grotu,
Młodości ogień skry męztwa roznieci.

Budzę cię, serce! — ukochaj bez miary
Światło, co ziemię całą opromienia,
Z najdroższych uczuć składaj mu ofiary,
A będziesz godne szczęścia i zbawienia!

es.

— W drugi dzień świąt Wielkiejnocy st. st. feldfeblowie i starsi wachmistrze wszystkich wojsk garnizonu warszawskiego przedstawiani byli JW. Głównodowodzącemu wojskami okręgu warszawskiego, przyczem obecnymi byli dowódzcy korpusów, naczelnicy artylerji w okręgu i korpusach, naczelnicy dywizyj, dowódzcy brygad, pułków, oddzielnych bataljonów, sotni kozaków dońskich, kubańskiego dywizjonu kozackiego i innych poszczególnych oddziałów. JW. jenerał-adjutant Hurko raczył wszystkich feldfeblów i starszych wachmistrzów pozdrawiać, przyczem każdy z nich otrzymał czerwone jajko drewniane, w którem mieścił się rubel. Po pozdrowieniu feldfeblowie i wachmistrze przeprowadzeni zostali do galerji przed pokojem deżurnych, gdzie zastawiono dla nich stoły z zakąskami wielkanocnemi. (*Warsz. dniewn.*)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Na skutek podniesionej kwestji, czy na rzecz długów prywatnych mogą być egzekwowane na mocy wyroków sądowych wsparcia stałe, udzielane przez skarb b. wojskowym, zapadła decyzja, niedopuszczająca w tym razie egzekwowania rzeczonych funduszów.

= Projekt reorganizacji szkół felczerskich, między innemi, polegać ma na rozszerzeniu kursu anatomji, tak, ażeby wychowańcy szkół felczerskich, po odbyciu poprzedniej praktyki, jako uczniowie felczerscy, mogli być używani do wykonywania mniejszych operacyj, szczególniej tam, gdzie okazuje się brak lekarzy. Przytem dzisiejsze szkoły felczerskie podzielone być mają na dwa oddziały, t. j. na szkoły felczerów i pomocników felczerów.

= Zatwierdzona świeżo ustawa nowego Towarzystwa akcyjnego pod nazwą „Towarzystwo ubezpieczeń i transportów, zatwierdzone w r. 1888-ym", obejmuje, oprócz ubezpieczeń od ognia, ubezpieczenia życiowe, tak podróżujących, jak i pracowników kolejowych i okrętowych.

= Inżenierowie komunikacyj i osoby, które ukończyły kurs instytutu inżenierów cywilnych w Petersburgu, proszeni są przez redaktorów pamiętnika bjograficznego, iżby zechcieli piśmiennie nadesłać szczegóły ze swego życia, a mianowicie: główniejsze projekta, spis prac drukowanych i rezultaty wynalazków, poszukiwań i t. p. Pożądane byłyby dane o inżenierach zmarłych, których dostarczyć mogą krewni, towarzysze lub koledzy. Wszystkie powyższe wiadomości należy adresować do wydziału technicznego inżenierów komunikacyj w Petersburgu, na Fontance.

= Niektóre z pism warszawskich doniosły, że kolej dąbrowska w r. b. wprowadza bilety spacerowe z tygodniowym terminem powrotu po cenie zniżonej o 40%. Wiadomość ta jest błędną, gdyż — jak się dowiaduje *Gaz. rad.* — zarząd kolei dąbrowskiej udogodnienia tego, z przyczyn od siebie niezależnych, w r. b. wcale nie zamierzał wprowadzać.

= W początkach b. m. w Brukselli ma być otwarty konkurs nauk i przemysłu, w połączeniu z wystawą powszechną, które trwać będą do listopada. Z inicjatywy rządu belgijskiego specjaliści w każdej osobnej gałęzi przedstawią szereg kwestyj, które, zgrupowane i podzielone na oddziały, będą oddane do rozstrzygnięcia światu naukowemu. W liczbie kwestyj będą i takie, które mają wielkie znaczenie dla gospodarstwa miejskiego i robót budowlano-inżenierskich. Dlatego też p. prezydent miasta powziął zamiar delegowania jednego z techników miejskich, celem należytego obeznania i wtajemniczenia się w rezultaty konkursu, a w następstwie zastosowania jego wyników w Warszawie. Wybór padł na starszego inżeniera miasta, p. Alfonsa Grotowskiego, jako gruntownie obeznanego z potrzebami naszego miasta. Przy tej sposobności p. Grotowski obowiązany będzie zwiedzić Wrocław i Lignicę dla zbadania wprowadzonych w tych miastach systemów oczyszczania ścieków kanałowych przed wpuszczaniem ich do rzek. Odpowiedni referat do władzy wyższej w przedmiocie tym już wysłany został.

= Podług instrukcji, opracowanej dla mającego się wkrótce otworzyć w mieście naszem „Warszawskiego domu dla sierot po robotnikach", do przyjęcia kwalifikować się będą zupełne sieroty płci męskiej wyznania chrześcjańskiego, prawnie zrodzone z ojca klasy robotniczej, w wieku od lat 6—10, niepodlegające fizycznym i umysłowym chorobom i mające szczepioną ospę ochronną. Pierwszeństwo do przytułku mają sieroty po robotnikach, pracujących po fabrykach warszawskich. Dzieci utrzymywane będą w zakładzie bezpłatnie, mogą przebywać do 16-go roku życia w schronieniu, gdzie pobierać będą początkowe nauki, oraz nabierać praktycznej znajomości rzemiosł. Przy wyjściu z zakładu, wychowańcy otrzymają dostateczną ilość odzieży i bielizny, przyczem wybór fachu zależy od samych wychowańców. Opieka nad sierotami po wyjściu z zakładu nie ustaje, dopóki nie zabezpieczą sobie bytu w obranym zawodzie. Wychowańcy wydalani być mogą z zakładu przed czasem, przez ustawę określonym, w wypadkach: 1) jeżeli okoliczności umożebniają sierocie utrzymywać się nadal bez pomocy zakładu; 2) jeżeli stan zdrowia sieroty nie dozwala na pozostawienie go w zakładzie; 3) jeżeli wychowaniec okaże się zepsutym moralnie i niepoprawnym. W razie braku miejsca w samym zakładzie, zarząd będzie umieszczać sieroty, w miarę możności, w domach prywatnych pod zwierzchnim dozorem członków zarządu.

= Rząd gubernjalny warszawski wydał obecnie pozwolenie na wzniesienie w Warszawie nowych budowli, a mianowicie: na posesji nr. 1778, przy ulicy Wałowej—murowanej oficyny trzypiętrowej; na posesji nr. 1528a, przy ulicy Szpitalnej—murowanej oficyny parterowej; na posesji nr. 681, przy ulicy Leszno—murowanego budynku parterowego, na stajnię, wozownię i stodoły; na posesji nr. 2251, przy ulicy Nalewki — dwóch murowanych oficyn

---

— Słyszycie, jak Dewajtis szumi — ozwał się z cicha do kaleki.

— Ct, gadanie!—ruszył stary ramionami! Jakby on inaczej szumiał, jak wszystkie. To nawet nie dąb, ale poświcki młyn terkocze na Dubissie.

— Nie, to on gada na polanie! Posłuchajcie!

— Ach, ty poganinie zakamieniały! Czy ci nie wstyd złe wyzywać taką mową! Chrztu zapomniałeś, czy co? ze swem nabożeństwem do drzewa!

Na tę admonicję Marek umilkł. Dochodzili dąbrowy, olbrzymy zakryły im niebo, zabiegały drogę, jakby z powitaniem wyciągały ramiona. Zabrała ich puszcza w zazdrośne objęcie.

Zygzakiem, bez śladu szedł przodem Czertwan, i wciąż nasłuchiwał, jakby z tych szmerów jeden wyróżniał, jakby na wezwanie czyje szedł, coraz głębiej i głębiej.

Aż nagle rozwidniało im nad głową, kawał nieba mignął, i przed idącym wynurzyła się szeroka polana. Pod stopami grunt się podnosił: to resztki starodawnych okopów, na boku czerniał kontur zwalonej na pół baszty, a przed nimi na środku polany, stał protoplasta dąbrowy, stary, jak żmujdzkie bogi, i zda się, witał przybywającego głuchym, przeciągłym szelestem.

Marek się zatrzymał.

— No i czegóż stajesz?—rzucił Ragis—już późno, a prąd wartki pod poświckim ogrodem. Jeszcze ci się wypadek zdarzyć może z czółnem.

— Spocznijmy chwilkę, ojcze! Zaraz odpłynę!

— No to kiedy tak; to usiądźmy! Moje drewienko narowiste, stać nie lubi. Masz tytuń?

Zapalili fajki i długą chwilę tylko siny dym rozbijał się gęstemi kłębami.

Źle!—zaczął Ragis — oj, źle! Na co ci przyszło! Drugie dziesięć lat minie na darmo, a potem starość i koniec. Nic nie zdobędziesz i nie posiądziesz, a co masz, stracisz! I na co tak! Tamci nie wrócą?

— Kto wie?—zamruczał Marek.

— Każdy wie. Zkądby się wzięli po tylu latach! Spadek, jak miód, wnet go za ścianą mucha poczuje! Oni pomarli!

— Może! Trza czekać!

— Ot głupiś!—stary splunął—przez to czekanie stracisz Skomonty, Martę, dolę, zdrowie i młodość. Coś ty dobrego miał kiedy w życiu? Na co ci się zdała ta praca i troska od wyrostka, od berbecia już. Nic nie masz, won wypędzili, jak przybłędę i nawet się skarżyć nie umiesz.

— Nie umiem! — potwierdził Marek, wstając—i na co skarga!

Urwał, pomyślał chwilę, objął wzrokiem dębowe konary i dodał po żmujdzku starodawne, typowe przysłowie:

— Czy się stanie, co ma stać, czy nie stanie, Żemajtys zawsze zostanie.

Ragis podniósł się także i głową pokręcił.

— Po zbiegu ślad stóp, po pozostałym ślad krwi!—zamruczał ponuro.

Po tej zamianie przysłów nie mówili z sobą nic więcej. Przerżnęli ukośnie polanę, stromą ścieżyną zeszli nad brzeg rzeki. Łódka czekała, uwiązana u pnia olszyny, przewoźnik drzemał w głębi.

— Bywajcież zdrowi, ojcze Rymko — rzekł Marek, pochylając się do ręki starego—dziękuję wam za wszystko dobre!

— Z Bogiem, synku, szczęśliwie!—szepnął Ragis głucho.

Młody odwiązał czółno, nie budząc chłopa i wziął wiosło w ręce.

Po chwili Dubissa porwała drobną łódkę, odrzuciła ją o kilka sążni od brzegu. Stary oparł się na kiju i patrzał za nią.

Olbrzymia postać wioślarza czerniała na wodzie. Stał z odkrytą głową i patrzał wyżej głowy Rymki, na szczyty dąbrowy.

Żegnał ją ostatnią myślą i spojrzeniem.

Potem zmalał, czerniał, jak punkt niewyraźny, wreszcie stopił się z mrokiem i zniknął.

Kaleka czekał chwil kilka, wreszcie strzelbę zdjął z pleców i wypalił w powietrze.

Po małej przerwie za wodą zaświeciło coś i huk się rozległ, a potem, stłumione szumem rzeki szczekanie psa. Był to Margas na drugim brzegu, w poświckim parku.

Wygnaniec stanął cało na miejscu przeznaczenia.

Ragis westchnął i zawrócił ku domowi.

— Daj mu, Boże, wrócić do swego, bo dobry i cierpliwy!—wyszeptał.

Dąbrowa szumiała, ale Ragis jej szumu nie rozumiał i nie pojął, że stary dąb z polany odpowiadał mu:

— Powróci, powróci!—tylko czekajcie! Wszystko mija! Powróci, powróci!

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

dwupiętrowych; na posesji nr. 2435, przy ulicy Nowolipki—murowanej oficyny jednopiętrowej i murowanych kloak; na posesji nr. 603, przy ulicy Bielańskiej — pieca cukierniczego w murowanej oficynie jednopiętrowej; na posesji nr. 509 przy ulicy Długiej—drugiego piętra na jednopiętrowej oficynie; na posesji nr. 2518, przy ulicy Żytniej—kloak murowanych; wreszcie na posesji nr. 988a, przy ulicy Krochmalnej—frontowej kamienicy dwupiętrowej, murowanych kloak oraz mansardowego pomieszczeszczenia na murowanej oficynie jednopiętrowej. Magistrat ze swej strony polecił wydziałowi technicznemu zaznaczyć wymienione budowle na ogólnym planie miasta oraz dopilnować, aby front domu nr. 988a zbudowany był z zachowaniem linji regulacyjnej.

= Z powodu zamierzonego wybrukowania kamieniem granitowym przedłużenia ul. Miodowej, p. Lindley wezwany został, ażeby bezzwłocznie przystąpił do robót kanalizacyjnych w tej miejscowości.

= Aby dać możność przedsiębiorcy oczyszczania miasta dokładnego spełniania przyjętych na siebie obowiązków, zarząd miejski postanowił dozwolić na wywożenie śmieci z ulic więcej oddalonych od środka miasta do godziny 1-ej z południa. Prócz tego przedsiębiorcy mają być zaopatrzeni w książeczki, w których służba policyjna odnotowywać będzie czas przybycia wozów na daną ulicę.

= W dniu wczorajszym uczniowie szkoły technicznej kolei wiedeńskiej kursu specjalnego, po poprzedniem odbyciu pomiarów kolejowych, wyjechali pod przewodnictwem nauczycieli do Żyrardowa, celem poznania wielkich przędzalni. Następnie zostaną zwiedzone przez uczniów kopalnie i zakłady przemysłowe w Dąbrowie górniczej i Sosnowcu.

= Z powodu księgosuszu, grasującego w okolicy powiatu pułtuskiego, przywóz bydła z tej miejscowości, nawet na mającą się odbyć wystawę inwentarza, został wzbroniony.

= Tabor ruchomy kolei konnej powiększony zostanie o kilkanaście wagonów do wywożenia z miasta nieczystości. Dostawę powozów powierzono warszawskiej fabryce wagonów

= Pomnik.

Na cmentarzu powązkowskim stanie niebawem pomnik na grobie ś. p. Władysława Sabowskiego (Wołodego Skiby).

Grono kolegów zmarłego przyłoży rękę do dzieła przedsiębranego przez rodzinę.

= Z literatury.

* *Świat* krakowski zdobywa sobie coraz liczniejszy poczet zwolenników i abonentów.

Coraz też lepiej rozwija się on pod względem artystycznym, główną jego siłę stanowiącym.

Numer 6-ty tego pisma przynosi nam obfitą i doborową wiązankę ładnych rysunków.

Jest tu doskonały, acz szkicowo tylko traktowany portret Grotgera, rysowany przez p. Bryla; jest światłoryt wielce udatny z podnoszonej niedawno przez *Kurjer* kompozycji p. Hirszenberga p. n. „Jeszybot", jest typowa główka wiejskiego „zucha", którą z natury szkicował p. Pruszkowski, są tuszowe rysunki pp. Piotrowskiego i Pochwalskiego i t. d.

Przepyszny w oryginale pejzaż p. Świeszewskiego, przedstawiający zachód słońca na moczarach, stracił wiele, niemal wszystko, w czarnem odtworzeniu.

Nie każda praca malarska obyć się może bez kolorytu, który częstokroć bywa dla niej wszystkiem.

W tekście tego numeru *Świata* zamieszczono pierwszy „obraz z ram dawnych" Piotra Jaksy Bykowskiego, dołączywszy doń portret autora, oraz początek „Lorenza", noweli p. Krechowieckiego.

Prócz tego czytamy tam misterne „Meandry" Felicjana, liczne przeglądy literackie, dalszy ciąg komedji „Reprezentant firmy Miller i spółka" i t. d.

* Cenna powieść Elizy Orzeszkowej, Eli Makower, ukazała się w przekładzie niemieckim p. t.: *Der Kampf im die Scholle.*

Utwór ukazał się nakładem Dominika, znanego wydawcy w Berlinie.

* Ukazały się po francusku: nowela współpracownika naszego, Choińskiego *„Le fonctionnaire prussien"* i Zacharjasiewicza *„Projet de munir"*.

* Tragedje Sofoklesa w pięknym przekładzie Kazim. Kaszewskiego okazały się w druku.

Edycja ta wzbogaconą została utworem *Ajus*, dotąd niedrukowanym.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Halka", w teatrze Rozmaitości „Nasi zięciowie", w teatrze Nowym „Życie wspólne" i „Bęben".

* Na jutro repertuar zapowiada: w teatrze Wielkim przedstawienie trupy małoruskiej, w teatrze Rozmaitości komedje: „Prelegent", „Sztuka przypodobania się" i „Mąż pieszczony", w teatrze Nowym operetkę Sulivana „Mikado".

* Zapowiedzianą przez repertuar na sobotę operę „Noe" zastąpi „Manon", licznie dotąd odwiedzana.

„Noe" bowiem, od dość dawna nie śpiewany, wymaga dłuższego czasu na próby, zanim będzie mógł ukazać się na scenie.

* Przypominamy raz jeszcze o ostatnim w tym sezonie wieczorze Towarzystwa Muzycznego, na którym wykonaną będzie „Switezianka".

Kto nie słyszał do tej pory utworu Noskowskiego, niech się śpieszy, albowiem „Świtezianka" prawdopodobnie nie prędzej, jak za lat dwa będzie znowu powtórzoną.

W przyszłym sezonie partytura wraz z głosami przesłaną będzie do Lwowa, gdzie kilkakrotnie ma być wykonaną.

* W Helsingforsie trupa Żukowicza przedstawiła „Halkę" po rosyjsku.

Tekst przetłómaczył Kałafarikow.

= Poranek benefisowy.

Sprzedaż biletów na poranek benefisowy Ostrowskiego raźno postępuje.

Do dnia wczorajszego wykupiono przeszło połowę teatru.

Pozostałe bilety numerowane sprzedane będą prawdopodobnie przez dzisiaj i jutro.

Kasa zapasowa, w której dokonywa się sprzedaż, otwartą jest od godziny 4-ej do 6-ej po południu.

Czynności nadobnych kasjerek pełnić będą dzisiaj panie Jadwiga Czakówna i Aleksandra Lüdowa, jutro zaś panie Wanda Barszczewska i Zofja Noiretówna.

= Posiedzenie.

Wczoraj o godzinie 2-ej z południa, pod przewodnictwem hr. Ordynata Zamoyskiego, odbyło się posiedzenie członków dyrekcji Towarzystwa wyścigów konnych.

Na sesji tej zadecydowano następne kwestje: 1) udzielono Towarzystwu cyklistów pozwolenie na urządzenie wyścigów na torze z warunkiem, aby Towarzystwo dało gwarancję, iż tor nie ulegnie uszkodzeniu.

2) na urzędy honorowe podczas wyścigów konnych w r. b. zaproszono pp. Adama Michalskiego i Bronisława Rzewuskiego na kontrolerów wagi, p. Stan. Wotowskiego na handicapera, pp. Gustawa hr. Łubieńskiego, Jana Zbijewskiego, Bronisława Szlubowskiego, Józefa Morawskiego, Aleksandra Szwedego i br. Józefa Radoszewskiego na stewardów; Roberta Stichla i Stanisława Wotowskiego do sprawdzania wieku koni, p. Józefa Rawicza do słupa dystansowego, pp. Adama Michalskiego i Stanisława Wotowskiego do urządzania przeszkód, pp. Tomasza hr. Zamoyskiego, Augusta Ostrowskiego i Jerzego Fanshawe na sędziów, pp. Feliksa hr. Czackiego, Bronisława Rzewuskiego i Michała Trębickiego na sędziów, rozstrzygających wątpliwości i spory, oraz pp. Stanisława Wotowskiego i Wiktora Reszkego na starterów.

3) Przyjęto na członków Towarzystwa pp. Zygmunta Donimirskiego, Jana Wężyka, Juljana Waliszewskiego, Tadeusza Wodzińskiego, Ksawerego Mikorskiego, Jana Bersohna, Adolfa Schütza, Marcina Popiela i Jana Górskiego.

= Obrady.

Roczne zebranie kasy wkładowej emerytów warszawskich nareszcie w tych dniach się odbędzie.

Sesję wyznaczono na d. 13-ty b. m., o godzinie 1-ej z południa, w gmachu resursy obywatelskiej.

Uczestnicy obradować będą przedewszystkiem nad zmianami w ustawie.

Dalej dokonają wyborów do zarządu i komisji rewizyjnej.

W razie nie dojścia posiedzenia do skutku nowe naznaczono na d. 27-go b. m.

W d. 12-ym zaś b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w lokalu oddziału posiedzenie członków sekcji III-ej warszawskiego Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Porządek dzienny obejmuje: 1) odczytanie protokułu z poprzedniego posiedzenia, 2) H. Silbersztejna: synteza Spermiay, 3) rozbiór programu *vade mecum* dla chemików i farmaceutów, 4) sprawy bieżące i drobne wiadomości, obchodzące chemików.

= Loterja fantowa.

Zarząd „Przytuliska" postanowił i tego lata urządzić loterję fantową na korzyść tej instytucji.

Loterję zamierzono urządzić w czerwcu w jednym z ogrodów prywatnych.

Przyjmowanie fantów już się rozpoczęło.

= Aż trzy.

Na Nowym-Świecie, niezależnie od mnóstwa dawnych, powstają naraz aż trzy świeże zakłady restauracyjne.

Oby tylko publiczności nie zbrakło apety tu i.. pieniędzy.

= Zaniedbanie.

Prawdziwie przykry widok sprawia na przechodniach dawny cmentarz mahometański, mieszczący się przy ulicy Młynarskiej, po za cmentarzem ewangelickim.

Z wysokiego parkanu nic już obecnie nie zostało, a po grobach zrównanych z ziemią, harcują swobodnie zwierzęta.

Jedynie ruiny minaretu i kilka zniszczonych ze szczętem pomników, świadczą o miejscu wiecznego spoczynku Buczacskich, Kijewskich i wielu, wielu innych.

Czyżby cmentarz mahometański nie miał nikogo, na kimby ciążył obowiązek utrzymywania go w należytym porządku?

= Saboty.

Na targach miejskich coraz częściej zdarza się spotykać handlarzy drewnianych sabotów, wyrabianych na wzór belgijskich.

Nowy ten rodzaj obuwia jest chętnie nabywany przez wyrobników fabrycznych i stróżów.

= Konkurs piękności.

W tych dniach w Petersburgu został rozstrzygnięty konkurs piękności kobiecych, ogłoszony przez miejscowego wydawcę, p. Kornfelda.

Z ogólnej liczby 350 fotografij, nadesłanych z najrozmaitszych prowincyj, 150 odrzucono, z pozostałych zaś wybrano 51 najpiękniejszych.

Następnie „eksperci" wydali decyzję, iż dziesięć fotografij zasługuje bezwzględnie na pierwszą nagrodę...

Do kategorji piękności patentowanych zaliczono podobizny jednej mieszkanki Warszawy, jednej z Zamościa i jednej z Radomia.

Jakto, tylko po jednej? Sędziowie widocznie mieli gust niewyrobiony...

= Manjak loteryjny.

W tych dniach zmarł w naszem mieście niejaki K., po którym rodzina spodziewała się odziedziczyć znaczny spadek, wiedziano bowiem, iż otrzymywał około 4,000 rs. pensji dożywotniej, a prowadził taki skromny tryb życia, iż nawet 1,000 rs. na siebie przez rok nie wydał.

Pan K. nie miał żadnych nałogów, oszczędnym był aż do sknerstwa, liczono więc na pewno, że sukcesja będzie znakomita.

Tymczasem nadzieje domniemanych spadkobierców okazały się płonnemi.

Nieboszczyk miał jedną starannie ukrywaną namiętność, która się ujawniła dopiero po śmierci.

Był on zapalonym graczem loteryjnym i na ten cel poświęcał wszystkie fundusze.

Oprócz gry w loterję klasyczną, na której trzymał kilkanaście ćwiartek rozmaitych numerów, wydatkował znaczne sumy na loterje zagraniczne, a za pośrednictwem pewnego ajenta w Wiedniu grał w loterję liczbową i ta podobno pochłonęła największe sumy.

Wszelkie kombinacje loteryjne pan K. najstaranniej zapisywał, a bilety przeróżnych losów przechowywał w szafie, w której spadkobiercy całe ich stosy odnaleźli.

Namiętny gracz posiadał również walory loteryjne, stale wygrywające, lecz papiery te dla otrzymania gotówki pozastawiał.

W ogóle w ciągu 30-letniego okresu, K., według skrupulatnie prowadzonych rachunków, wydał około 100,000 rs. na grę loteryjną, włączając w to i drobne wygrane, jakie się od czasu do czasu trafiały.

Raz jeden K. wygrał na loterji saskiej 5,000 talarów, lecz sumę tę natychmiast wydał na nowe losy.

= Śmierć za życie.

W uzupełnieniu wiadomości podanej przez nas przed kilkoma dniami o nieszczęśliwym wypadku na torze kolei wiedeńskiej przy ul. Żelaznej, dodać możemy następujące szczegóły.

W chwili, gdy pociąg nadbiegał, szlabany były zamknięte.

Pomimo to, kobieta będąca sprawczynią katastrofy, usiłowała przebiedz przez linję.

Jerzewski wówczas chciał ją przytrzymać za rękę, szarpnięty jednak przez wyrywającą się kobietę, stracił równowagę i upadł pod koła lokomotywy.

Szczęściem w tem strasznem nieszczęściu jest iż ofiara obowiązku była bezżenną, wiadomość więc o nędzy, jaka oczekuje rodzinę pozostałą, była niedokładną.

= Zbyteczna miłość.

Że nawet miłość zbytecznie i nie na miejscu manifestowana, pociąga za sobą złe następstwa, dowodem tego fakt, jak się zdarzył wczoraj w godzinach po południowych w ogrodzie Saskim.

Dwaj chłopcy, G. i O. synowie przemysłowców, pokłócili się o jakąś drobnostkę, a następnie i pobili.

Zwykłym biegiem rzeczy starszy z nich, a tem samem silniejszy, poturbował młodszego G., ponieważ jednak i sam oberwał przy tej okazji, więc po ukończonej walce obaj malcy rozeszli się z płaczem.

I byłoby się na płaczu skończyło, gdyby nie zbyteczna miłość ojcowska pana O.

Ten bowiem, spostrzegłszy łzy w oczach swego potomka, nie bacząc zupełnie, iż przeciwnik jego syna był młodszy, słabszy, a nawet pobity, podbiegł doń i począł go bić niemiłosiernie.

Świadkowie tej sceny ujęli się za chłopcem, zebrało się mnóstwo ludzi i dopiero obecny zajściu p. L. wezwał policję, która zbytecznie kochającego ojca wraz z ofiarą tej jego miłości odprowadziła do cyrkułu.

Tu też niebawem przybył ojciec pobitego, pan G., a nie chcąc sprawy wywlekać przed kratki sądowe, odstąpił od pretensyj z warunkiem, iż p. O. złoży do czterech puszek cyrkułowych po rs. 2.

Propozycja została przyjętą, ośm rubli zyskali biedni, nie uchroniło to jednak p. O. od spisania protokółu, na zasadzie którego pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej za zakłócenie porządku publicznego.

A wszystkiemu winna zbyteczna miłość!

NOTATNIK TERMINOWY.

— Dzisiaj na wszystkich kolejach w Królestwie i Cesarstwie ma być dopełniony jednodniowy spis wagonów. Rozporządzenie to, od kilku lat powtarzane, ma na celu kompletowanie taboru danej kolei. Spis ten ma być dokonany o godz. 12-ej w południe jednocześnie na wszystkich kolejach, a to dla uniknięcia niedokładności, jakieby przy różnicy czasu wyniknąć mogły.

— Jutro rozpocznie się dołączanie do akcyj Towarzystwa przędzalni bawełny, tkalni i blicharni „Zawiercie" nowych arkuszy kuponowych na czas od 1888—1897 włącznie.

— Ciągnienie IV-ej klasy 150-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego odbywać się będzie w sali losowań tutejszego kantoru banku państwa, od godz. 10-ej zrana, w d. 11-ym i 12-ym maja.

— Bank dyskontowy warszawski rozpoczął wypłatę dywidendy za rok ubiegły po rs. 24 od każdej akcji Towarzystwa przędzalni bawełny, tkalni i blicharni „Zawiercie".

POŻAR NA CZERNIAKOWSKIEJ.

Wczoraj w nocy olbrzymia łuna w południowo-wschodniej części miasta, w okolicy Solca, zaalarmowała strażnika na czatowni ratuszowej.

Zaalarmowani z kolei, gdyśmy przejeżdżali przez Aleje Jerozolimskie, udając się w stronę powiśla, tam nam bowiem wskazano miejsce pożaru, ten ostatni oświetlał *á giorno* całą dzielnicę, pełną fabryk, które zdawały się żywemi w morzu kłębiących się płomieni.

Podjechawszy bliżej, przekonaliśmy się, iż palą się dwa budynki drewniane przy ul. Czerniakowskiej.

Były niemi stajnie dorożkarskie w posesji p. Jakóba Janasza nr. 108 przy ul. Czarniakowskiej, wychodzącej również na Solec.

Od stajen zapalił się dach na sąsiednim jednopiętrowym budynku, także drewnianym.

Posesję tę dzierżawi p. Łaszcz, właściciel fabryki kafli, która się mieściła obok w mowie będących stajen, we wspomnianem zabudowaniu, z drugiej zaś strony stajen stoi dom mieszkalny piętrowy, murowany.

Stajnie, w których znajdowały się konie, krowy, owce, dorożki i zwykłe statki dorożkarskie, spaliły się do cna, a z niemi 5 koni, 2 krowy, 2 owce, zapas owsa, nowa dorożka, kilka sanek, 30 kół, a na strychu znaczna ilość gotowych kafli.

Jak nas zapewniał poszkodowany właściciel fabryki, zakład wraz z towarem wart był przeszło 10,000 rs., z czego, zdaje się, nic nie uratowano.

Fabryka i spalony inwentarz nie były wcale ubezpieczone.

Klęska wczorajsza dotknęła również najbiedniejszych, bo wyrobników, których dziewięć rodzin w zgorzałej mieszkało nieruchomości.

Widok tych biedaków, płaczących koło rozrzuconej garści gratów, przykry był bardzo—wszyscy prawie zostali nędzarzami.

Najwięcej rozpaczał dorożkarz, Mikołaj Rondis, który do spółki z bratem, Marcinem, utrzymywał dorożki.

Biedak tylko co wrócił jednokonką z zarobku i temu zawdzięcza uratowanie ostatniej szkapy.

Na placu zebrały się wszystkie oddziały straży pod wodzą naczelnika p. Curikowa; o 12 ½, gdyśmy odjeżdżali z miejsca pożaru, wysyłano z ratusza sikawkę parową, którą jednakże z drogi zwrócono.

Podziwialiśmy przy pożarze gapiostwo naszych poczciwych mieszczan, którzy tak się tłoczyli do ciasnej bardzo bramy wjazdowej, że trzeba było licznej policji, a nawet patrolu żołnierzy, aby niedopuścić przejechania.

Szczęściem, ale szczęściem tylko, uniknięto wypadku.

Straże wróciły do koszar o 2-ej w nocy.

ZE ŚWIATA.

✕ **Ze Lwowa** donoszą nam, iż d. 20-go b. m. otwartą zostanie w salach b. hotelu Angielskiego wystawa prac Siemiradzkiego, mianowicie 5-iu obrazów mistrza: „Pokusy św. Hieronima", „Greczynki u źródła", „Z życia starożytnego", „Za przykładem bogów" i „Wróżbita". Wystawę urządza p. Stanisław Cichocki. Zbiór ten ma być podobno wystawiony i w Warszawie.

✕ **Towarzystwo studenckie.** W Paryżu powstało nowe towarzystwo studenckie „Spójnia", mające na celu udzielanie pożyczek potrzebującym członkom na opłatę wpisu i egzaminów, tudzież na potrzeby osobiste. W roku sprawozdawczym towarzystwo rozwijało się pomyślnie, udzieliwszy pożyczek na sumę 631 fr.

✕ **W Berlinie** zmarł kapelmistrz Franciszek Wiktoryn, który od r. 1856-go przez lat kilka dzierżył batutę dyrektorską w teatrze skarbkowskim we Lwowie.

✕ **Koncert kościelny.** W ciągu przyszłego miesiąca śpiewacy sykstyńskiej kaplicy w Rzymie zjechać mają do Paryża, aby tu, na cel dobroczynny, w jednym z większych kościołów odśpiewać mszę Pergolesa. W stolicy Francji z niecierpliwością wyglądają 62-ch śpiewaków kościelnych.

✕ **Wiktor Hugo rysownikiem.** W dniu 4-ym b. m., w galerji Georges Petit w Paryżu, otwarta została wystawa rękopisów i rysunków Wiktora Hugo. Pomiędzy rysunkami znajduje się wiele szczególniej karykatur, dotąd nieznanych. Po raz pierwszy także wystawione zostały albumy z podróży wielkiego poety, a nadto meble ręką jego rzeźbione. Znaczna część rękopisów opatrzonych jest ilustracjami, wykonanemi przez Wiktora Hugo, jak „Notre-Dame", les „Misérables", „Hernani", „Ruy Blas", „Lucrèce Borgia", la "Légende des siècles" i t. d. Rękopis des „Travailleurs de la mer" sam jeden do 50-ciu mieści w sobie rysunków. Dochód z wystawy obrócony być ma na pomnik poety.

✕ **Jeszcze wystawa.** Klub „amatorów-fotografów" wiedeński, z okazji 40-letniego jubileuszu cesarza Franciszka Józefa, przygotowuje w Wiedniu wystawę międzynarodową fotografij. Wystawa urządzoną być ma w muzeum sztuk i przemysłu, a trwać będzie od d. 15-go września do 24 go października r. b.

✕ **Olbrzymie działo.** W Woolwich ulano działo, ważące 22 tonny, a wyrzucające ze siebie pociski o 280-iu liwrach wagi na odległość 21,000 metrów.

✕ **Oryginalny konkurs.** Właściciel tygodnika *Truth* w Londynie, członek parlamentu, Henryk Labouchère, ogłosił konkurs na „przysłowia". Stawiło się do apelu 400 autorów. Ogólny rezultat konkursu stwierdza wyższość bezsprzeczną przysłów starej daty.

✕ **Śmiała kradzież.** W tych dniach na jednej z ludniejszych ulic Nowego Jorku nagle padła na chodniku przechodząca nim w starszym już wieku kobieta, wytwornie odziana, podczas gdy jakiś młody człowiek ukląkł przy niej, a przyłożywszy zemdlonej białą chustkę do ust, prosił otaczających o pomoc. Ten i ów pobiegł na najbliższą stację telegraficzną, aby wezwać na miejsce wypadku ambulans, inni wzywali pomocy policji. Gdy się to działo, z tłumu wysunął się młody mężczyzna, a przedstawiwszy się jako lekarz, omdlałą kazał ponieść do najbliższej bramy, ciekawych rozpędził i zajął się opatrywaniem chorej. Po chwili nadjechał ambulans i chorą odwieziono do szpitala, obaj młodzi zaś dorożką podążyli w tym samym kierunku, nie pojawili się jednak w szpitalu, lecz znikli bez śladu. Gdy wreszcie po pewnym czasie dama przyszła do siebie, z opowiadania jej pokazało się, iż padła ofiarą pomysłowych rzezimieszków. Oto pierwszy z młodych ludzi czas jakiś szedł za nią, poczem nagle uderzył ją silnie pięścią w kark, a gdy ogłuszona przewróciła się, przyłożył jej chustkę do ust, nie dając jej krzyknąć, przyczem chustka musiała być napojoną silnym narkotykiem, w jednej chwili bowiem odurzona, straciła przytomność. Złoczyńcy, zaniósłszy ją do bramy, podczas gdy policjanci rozpędzali ciekawych, najspokojniej okradli ofiarę, zabierając jej djamentowe kolczyki, broszkę i pierścionek, złoty zegarek z łańcuszkiem i portmonetkę, w której znajdowało się około 60 dolarów.

✕ **W szkole.** *Nauczyciel*: Jakie usługi oddają nam koty?—*Uczeń:* Tępią myszy.— *Nauczyciel:* A do czego służą myszy?—*Uczeń*: Stanowią pożywienie kotów.

Nekrologja.

† Ś. p. Marcin **Jaksa-Chronowski,** b. urzędnik b. komisji rz. przych. i skarbu, emeryt, po krótkiej słabości, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 9-go maja 1888 r., przeżywszy lat 84. W głębokim smutku pogrążeni: żona, córka, zięć i wnuk zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele parafjalnym w Skierniewicach w dniu 11-ym maja, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, po skończeniu którego zwłoki przeprowadzone zostaną na dworzec kolei w.-w.; pochowanie zwłok nastąpi w Warszawie w dniu następnym (w sobotę), o godzinie **3-ej** po południu, z dworca kolei warsz.-wied. na cmentarz powązkowski. —1442

† W dniu dniu 9-ym maja zmarła ś. p. Janinka **Walter, córka Tomasza i Felicji z Szypowskich.** Stroskani rodzice zapraszają życzliwych na wyprowadzenie zwłok dnia 10-go maja, o godzinie **5-ej** po południu, z domu przy ulicy Hortensja № 3 na cmentarz powązkowski. —1440

† W dniu 8-ym maja r. b., o godzinie 6-ej rano, po półtorarocznej chorobie, zmarła na suchoty ś. p. Ludwika **Kitlitz,** bona, rodem z Królewca. Zmarła przez 19 lat pozostawała bez przerwy w domu pp. Szymanowskich, gdzie początkowo pełniła obowiązki bony, później zarządzała gospodarstwem. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej nastąpi w piątek, to jest dnia 11-go maja, o godzinie **5-ej** po południu. 2—455—

† Ś. p. Józefa z Buczyńskich **Kamocka,** wdowa po Oswaldzie Kamockim, a córka ś. p. Józefa i Joanny z Wężyków małżonków Buczyńskich, zmarła dnia 19-go stycznia r. b. w Mokoszynie pod Sandomierzem.

Przeprowadzenie zwłok do rodzinnego grobu w Lelowie i pogrzeb odbędą się dnia 17-go maja 1888 roku, to jest we czwartek.

Na te smutne obrzędy pozostałe dzieci oraz wnuki zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych. —1437—

† W piątek, to jest dnia 11-go maja r. b., jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Bertel,** odbędzie się, o godzinie **8-ej** zrana, żałobna wotywa w kościele św. Piotra i Pawła. —1411—

† Dnia 11-go maja r. b., to jest w piątek, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Janiny **Grosickiej,** odprawione będzie za spokój jej duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1427—

† W dniu 12-ym maja r. b., to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Kazimiery z Morzyckich **Szumowskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostali synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1425—

† Dnia 12-go maja r. b., to jest w sobotę, w kościele św. Aleksandra. o godzinie **8-ej i 8-ej i pół** zrana odprawione zostaną wotywy za duszę ś. p. Karola **Kalinowskiego,** b. oficera armji kaukaskiej, następnie urzędnika przy kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej. —1424—

† W dniu 11-ym maja r. b., to jest w piątek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. Dyonizego **Cichockiego,** a to z legatu przez niegdy tegoż Dyonizego Cichockiego uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —458—

† Dnia 11-go maja, to jest w piątek, odbędzie się żałobna wotywa za duszę ś. p. Ludwiki **Mireckiej,** o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, na którą zaprasza się krewnych i znajomych. —1431—

† W dniu 12-ym b. m., to jest w sobotę, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, odprawioną zostanie wotywa żałobna, za duszę ś. p. Franciszki **Siedleckiej,** dobrodziejki tegoż kościoła, na którą miejscowy proboszcz zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczki, oraz wszystkich parafjan. —1428

† Księdzu prefektowi Kaczyńskiemu, za serdecznie udzieloną posługę religijną w ostatniej chorobie męża mego, jak również za bezinteresowne i z własnej woli, odprowadzenie zwłok jego do grobu. Koledze męża, p. Janowi Rutkowskiemu za przyjacielską, przeszło trzy-tygodniową opiekę przy łożu chorego, oraz zwierzchnikom, kolegom i znajomym, którzy w dniu 7-ym b. m. odprowadzili i odnieśli na swych barkach zwłoki ś. p. Adolfa **Rudomino** na miejsce ostatniego spoczynku, składam szczere i serdeczne podziękowanie. —1426—

Teresa Rudomino z synem.

† Bolesną ślemy wieść dla rodziny i znajomych o śmierci ś. p. Józefa **Kamockiego**, obywatela ziemskiego, zmarłego w Kodrębie dnia 19-go kwietnia. Zwłoki jego przewiezione w rodzinne strony krakowskiej ziemi; już na granicy wsi Ostrowa, wieniec włościan w białych sukmanach otoczył żałobny karawan i niby w postawie aniołów odprowadzili pana swego do kaplicy rodzinnej w Kościelcu. Ś. p. Józef przeżył lat 57 na tej ziemi, którą też ukochał pracując w gronie swych włościan, dla których miłość zmarłego rzewnie wypowiedział proboszcz z Kaźmierzy. Dzięki Wam przyjaciele i sąsiedzi za uznanie cichych cnót ś. p. Józefa, dla którego wasza posługa na długo zostanie w pamięci syna, córek i rodziny. —1443—

— B. p. Michał **Altstadt,** b. kupiec i obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 66, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, w dniu 5-ym b. m., życie zakończył.

Cios ten boleśnie dotknął strapioną rodzinę, która straciła w umarłym drogiego męża i ojca.

Był to człowiek znany szerszemu kołu tutejszego społeczeństwa z zasad zacnych; umiał zjednywać każdego, kto się doń zbliżył; świadczył wiele dobrego, nie jedną łzę otarł i niejednemu nieszczęściu skutecznie zaradził.

Ofiarność jego dla biednych wykryła się dopiero podczas wyprowadzenia zwłok przez obecność wielu osób, którym skrycie dopomagał.

Spokój jego duszy.

—1430— **Dobry przyjaciel.**
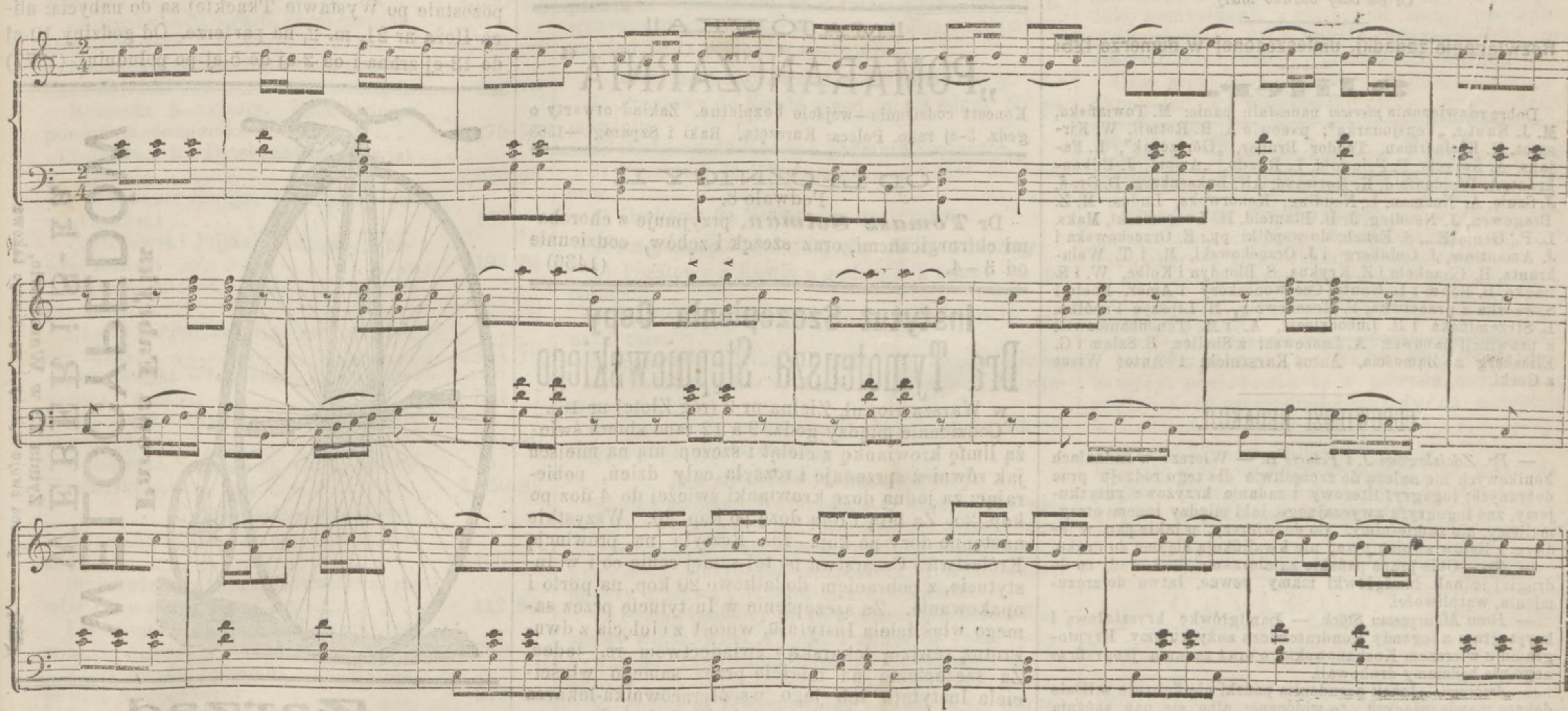
— W dniu 11-ym b. m., o godzinie 1-ej z południa, jako w dziewiątą rocznicę śmierci b. p. Samsona **Robertsona,** odbędzie się w domu Schronienia starców i sierot za rogatkami wolskiemi, nabożeństwo żałobne, na które rodzina krewnych, przyjaciół i znajomych niniejszem uprzejmie zaprasza. —504—

— Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć przy oddaniu ostatniej przysługi b. p. Michałowi **Altstadt,** w dniu 7-ym b. m. podczas wyprowadzenia zwłok jego, w nieutulonym żalu pozostała rodzina, to jest żona, synowie, córki, zięciowie i wnuki, składają niniejszem publiczne podziękowanie. —1429—

Nadesłane.

Nowe bardzo dobre gatunki cygar: Monopol flory w cenie rs. 10, Monopol superieur rs. 8, Monopol extra rs. 6, Monopol prima, Monopol Cabinet, Monopol petit rs. 5 i Monopol secunda rs. 4 za 100 sztuk w różnem opakowaniu, polecają **Kalinowski i Przepiórkowski w Warszawie Hotel Europejski.**

POLKA



O pani, masz przed sobą polkę i to polkę, bardzo łatwą do wygrania.
Ma ona jeszcze jedną, bardzo ważną zaletę: jeżeli ci się znudzi grać kompazycję ową od początku do końca; przegraj ją od końca do początku, a otrzymasz... to samo.
Gdybyś zaś, łaskawa czytelniczko, chciała pomieszać wiersze podług upodobania i grać każdy z nich od **a** *do* **z**, *czy też od* **z** *do* **a**, *otrzymasz znowu... to samo.*
W tak jednostajnych, jak obecne, czasach, rozmaitość jest rzeczą pożądaną: przyznasz zaś, pani łaskawa, iż wymaganiom rozmaitości polka powyższa czyni zadość.
Do pianina zatem i... powodzenia!...

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Petersburg 9-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszona została ustawa towarzystwa Leśmierskiego, mającego na celu rozszerzenie działalności cukrowni w pow. łęczyckim i browaru w pow. łódzkim, oraz towarzystwa przemysłowego „Leśmierz" w gub. kaliskiej i piotrkowskiej. Kapitał zakładowy wynosi 1,200,000 rs. Założycielami są: fabrykant warszawski Sänger, Schlösser, Szejbler i Betticher.

Wiedeń 9-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — *Politische Correspondenz* dowiaduje się ze źródła autentycznego, że wiadomości o nastąpić mających rozległych zmianach w reprezentacji dyplomatycznej Austro-Węgier nie mają żadnej podstawy. Prawdą jest tylko, że hr. Karolyi w ciągu lata bieżącego opuści ambasadę londyńską, przechodząc w stan spoczynku. Następca jego dotąd nie został wybrany. (*Aj. półn.*)

Berlin 9-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Biuletynów urzędowych o stanie cesarza zaniechano. Prywatnie donoszą, iż stan jest względnie dobry. Chory spał dzisiejszej nocy nieźle, jakkolwiek sen był przerywany częstokroć kaszlem, połączonym z obfitemi wydzielinami. Mimo tego cesarz czuł się znana pokrzepionym. Temperatura ciała była przed południem normalna, oddychanie spokojniejsze, niż w ostatnich dniach. Przed południem cesarz wstał z łóżka.

Berlin 9-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Mianowanie księcia Connaught, brata cesarzowej, szefem pułku huzarów Ziethena, uważanem jest za oznakę zbliżenia się politycznego pomiędzy Niemcami i Anglją.

Poznań 9-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Komisja kolonizacyjna nabyła od p. Wojnowskiego majątek Zgniłobłota za 140,000 marek. (W przeciągu kilku dni trzeci to już duży majątek polski przechodzi do rąk komisji: Łowęcice, Strzyżewo Paczkowe i Zgniłobłota; *przyp. red.*)

Paryż 9-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Znawcy kraju zapewniają, że gdyby Stanleya spotkało nieszczęście, wiadomość o tem byłaby już doszła do Europy drogą na Wadelay lub Aruwimi. Rodzi się przypuszczenie, że Stanley nie udał się do Wadelay, lecz w inną stronę, mając jakieś tajemne plany.

Paryż 9-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Ogłoszono serdeczne depesze, wymienione pomiędzy Boulangerem a Leandrim, który przed dwoma laty organizował na Korsyce powstanie przeciw Francji.

Paryż 9-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Wedle wiadomych dotąd rezultatów z główniejszych miejscowości, w 206 iu radach municypalnych okazała się większość republikańska, a w 16-tu monarchiczna.

Londyn 9-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)—W Afryce wschodniej wzrasta znowu handel niewolnikami. Angielskie parowce schwytały dwa okręty pełne murzynów, przeznaczonych na sprzedaż, i ocaliły 40 tu z nich. Jeden okręt ze 108 murzynami zatonął.

Londyn 9-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Z Sidneju (w Australji) telegrafują, że ludność tamtejsza poczyniła energiczne kroki u gubernatora przeciw napływowi chińczyków. (Australja wstępuje przeto w ślady Ameryki; *przyp. red.*) Gubernator zapewnił deputację, która przybyła do niego w tej sprawie, że okręty, wiozące kilka tysięcy chińczyków do Australji, zatrzymane zostaną w portach, chińczycy zaś odpłyną do Nowej Zelandji.

Konstantynopol 9-go maja. (*T. p. K. W.*)— Rząd wysłał do Węgier i Rosji komisje wojskowe, celem zakupna koni.

Konstantynopol 9-go maja. (*T. Aj. półn.*)— Jutro ma się pojawić irade, w którem sułtan zatwierdza umowę angielsko-francuską o zneutralizowanie kanału suezkiego. W. Porta zrzeka się pretensyj do przewodnictwa w komisji międzynarodowej, czuwającej nad neutralnością kanału, Anglja zaś zezwoliła w zamian za to ustępstwo na swobodny przejazd tureckich okrętów wojennych, celem obrony Arabji.

Ateny 9-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Królowa grecka odjeżdża do Petersburga.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 9-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Giełda rozpoczęła obrady w słabem usposobieniu i przy ogólnej niechęci do interesów oraz braku zleceń, zakończyła obroty dążnością bezczynną i słabą. Niepewny stan zdrowia cesarza Fryderyka ciąży wciąż na tendencji giełdy. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych poprawiły się o 10 fen., w końcomiesięcznych zaś były zaniedbane, skutkiem czego pozostały na poziomie wczorajszego kursu. Kursa weksli na Warszawę i na Petersburg nie uległy zmianie. Pożyczka wschodnia i listy zastawne również bez zmian. Akcje kredytowe austrjackie spadły o $^1/_5$%. Żyto zdrożało o 1 markę w towarze gotowym i o 25 fen. w dostawowym.

Berlin 9-go maja (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban rus. w tr. nat.	168.—	Akcje d.ż.war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	167.10	Akcje kredytowe	141.—
Wek.na Peters. krótk.	166.50	Weksle na Lon.krót.	—.—
Wek.na Petersb. dług.	165.30	„ „ dług.	—.—
Bil. ban. rusk. na dost.	167 —	Żyto w tow. gotow.	123 75
Wschodnia poż. II em.	51.10	Żyto na wiosnę	130.50
Listy zast. serji I-ej	51.60		

Kursa z dnia 8-go maja: 167.90, 167.10, 166 50, 165.30, 167.—, 51.10, 51 60, 139.—, 141.20, 122.75, 130.25.

Gdańsk 8-go maja. *Pszenica:* cena najwyższa 7.57½, regulacyjna bieżąca 7.45, na dostawę na maj-czerw. 7 45, *Żyto:* cena najwyż. za polskie 4.40, regulacyjna bieżąca 4.30, na dostawę na maj 4.32½. Jęczmień browar. —.—, jęczmień na paszę —.—. Groch na paszę —.—.

Ceny zboża z dnia 9-go maja 1888-go r., na stacji Praga" kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej.— *Pszenica:* wyborowa 112—117, średnia 103—111, ordynaryjna 95—102. *Żyto* wybor. 63—66, średnie 61—62, ordynaryjne 60—61. *Jęczmień* wyborowy ——, średni ——, ordynaryjny ——. *Owies* wyborowy 68—75, średni 60—67, ordynaryjny 55—59. *Groch* ——, ——, ——. *Gryka* ——; ——. *Kasza* jaglana wyborowa ——, średnia ——, ord. —.

B. Werner et Comp.

Szarada.

(Ut. Helena Dawid).

Pierwsi, drudzy, pożądani
Trzeci chwali albo gani,
Trzeci większy niźli *cały*,
O! bo *cały* bardzo mały.

Rozwiązanie zagadki, umieszczonej w numerze 125:

9 liter.

Dobre rozwiązanie *pierwsi* nadesłali: panie: M. Towiańska, M. J. Kante, „Pensjonarka"; panowie A. R. Rotmil, W. Kirszrot, H. Kleinerman, Teodor Bruner, „Górszczak", L. Fajans, A. Święcik, F. Feingold, L. Rundo, „Amor", J. Filkenkraut, A. Weidenfeld, K. Rotwand, Alf. Luksenburg, D. Graff, J. Szulc, A. Neuman, L. Neuding, Kenorwoks, Ludus, M. Z. Błagowen, J. Neuding, J. H. Blaufeld, H. Lubodziecki, Maks. L. P., Genio E..., S. Erlich; do współki pp.: E. Orzechowska i J. Amantiew, J. Goldberg i J. Orzechowski, M. i T. Weinkrantz, H. Chackele i Z. Krykus, S. Blondyn i Kolbe, W. i S. Baake, B. Böhm i L. Gantz, Czerwonoskóry i Amor, Poeta i Szwaczka z przeciwka, F. Rozencweig, M. Lipszyc i spółka, L. Strzemińska i H. Lubodziecki, A. i M. Tenenbaumowie; z prowincji panowie: A. Łaszewski z Siedlec, B. Szlam i G. Eliasberg z Zamościa, Antoś Karsznicki i Antoś Wisus z Górki.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pp. Zdzisławowi J. i Felucie R.* — Wiersze w zadaniach konikowych nie należą do szczęśliwie dla tego rodzaju prac dobranych; logogryf literowy i zadanie krzyżowe zużytkujemy, zaś logogryfu zwyczajnego, jaki między innemi otrzymaliśmy, nie zamieścimy. Co do wierszy, o jakie pan w jednym z listów swoich pyta, nie kwalifikują się one do druku.

— *Ika.*—Obie prace pańskie zamierzamy drukować, co do drugiej jednak łamigłówki mamy pewne, łatwe do zrozumienia, wątpliwości.

— *Panu Maurycemu Stück.* — Łamigłówkę kryształową i kryptogram z legendy Kondratowicza zużytkujemy. Kryptogramu z wierszem Kochanowskiego oraz zadania jeograficznego nie będziemy drukowali.

— *Amorowi.*—Jeżeli pseudonim pański nie figuruje w liście dobrze rozwiązujących, to widocznie albo się pan spóźnia z nadsyłaniem rozwiązań albo są one wadliwe. Innych powodów niewymieniania kogobądź nie mamy.

— *Panu Leonowi Kipm.* —Łamigłówki nie zamieścimy.

— *Dzibenenosahowi.*—„Sztuczkę" po odpowiedniem wygładzeniu zużytkujemy.

— *Panu Maurycemu Krak.* — Wobec tak solennego zapewnienia ze strony pana, pozostaje nam jeno zadanie umieścić, co też i uczynimy. O ile nie od nas zależne okoliczności pozwolą, świeżo nadesłany kryptogram zużytkujemy.

— *Panu Leonowi Faj.*—Szarada będzie.

— *Panu J. S.*—Konikowego zadania z przyczyn nie od nas zależnych zamieścić nie możemy; oba arytmogryfy będą drukowane.

— *Ludusowi.*—Zagadkę umieścimy.

— *Panu A. Łasz. z Siedlec.*—Tak w szaradzie jak w zadaniu konikowem wiersze są słabe.

— *Panu L. Horw.*—Arytmogryf będzie umieszczony, co zaś do szarady, należy ją staranniej opracować.

— *Panu Iz. M.* — Że wspak „arak" będzie „kara", bardzo to już bajka stara.

— *Kucykowi.*—Nadesłane rozwiązanie zagadki mylne, co zaś do kryptogramu, wiersz w nim dźwięczny wprawdzie, lecz bez treści.

— *Panu J. H. Blauf.*—Posłuchaj pan naszej rady i raz porzuć już szarady, które pragnąc sławy dymu, mają wszystko oprócz... rymu.

— *Panu Leop Gantz.* — Obie świeżo nadesłane prace pańskie zakwalifikowaliśmy do druku, życzeniu zaś, wyrażonemu na końcu listu, postaramy się wkrótce zadosyć uczynić.

— *Pp. Rab. i Kratz.* — Łamigłówka zbyt łatwa, by można ją było zamieszczać jako zadanie. Może pismo, o którem mowa w pośrodku, przyjmie ją do druku. Konika nie będziemy drukowali.

— *Autorom trzech listów, jedną pisanych ręką.*—Szarady w listach zawarte w swoim czasie wydrukujemy.

Letnie Mieszkania.

— **Letnie mieszkania** w Lipinach przy st. Wołomin drogi Petersburskiej—3 pokoje, przedpokój, kuchnia rs. 180—2 pokoje, przedpokój, kuchnia rs. 120. Żywność w miejscu, pomoc lekarska każdej chwili być może. (480)

— Letnie mieszkanie. Za Rogatką Mokotowską, tuż za Królikarnią, miejscowość Nowy Sad zwana, w pięknym ogrodzie kwiatowym i owocowym, składające się: z ośmiu lub sześciu pokoi ze stajnią, wozownią, lodownią itd. do wynajęcia na czas letni. Wiadomość na miejscu lub też u właścicielki domu przy ulicy Leszno pod nr 11|731. (1336)

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Zboże. (Targ na Pradze z dnia 9-go maja 1888 roku). — Pomimo niewielkich dowozów wynoszących zaledwie 13 wagonów, usposobienie targu nie zmieniło się zupełnie, a ceny utrzymały się na ostatnim poziomie. Tendencja dla żyta słaba, za wyborowe ziarno płacono 63—64 kop., za średnie 61—62 kop., za ordynaryjne 58—59 kop., nadszedł tylko jeden wagon. Owies spokojnie, nadeszło 9 wagonów, zbyt łatwy, za wyborowy towar płacono 68—72 kop., za średni 59 do 64 kop., za ordynaryjny 53—56 kop. Kaszy jaglanej nadesłano 3 wagony, usposobienie bez zmiany. Kupowano przeważnie na wywóz na prowincję, wyborową 102—111 kop., za średnią po 90—98 kop. Jeden wagon łubinu niebieskiego sprzedano rs. 3.50 za korzec.

Doniesienie Teatralne.

W piątek, dnia 29 kwietnia (11 maja) 1888 roku w Wielkim Teatrze przez **Maloruską Trupę** pod dyrekcją M. P. **Starynkiego** danem będzie **„Filip Muzykant"**, komedja w 5 aktach ze śpiewami i tańcami przez M. Janczuka. 1434

!!MAJÓWKA!!

„POMARAŃCZARNIA"

Koncert codziennie—wejście bezpłatne. Zakład otwarty o godz. 5-ej rano. Poleca: Kurczęta, Raki i Szparagi.—1388

OD LECZNICY II
Podwale 8.

Dr **Tomasz Solman**, przyjmuje z chorobami chirurgicznemi, oraz szczęk i zębów, codziennie od 3—4. (1436)

Instytut Szczepienia Ospy
Dra Tymoteusza Stępniewskiego

w Warszawie, ul. Zielna nr 9 (róg Złotej nr 16).

Codziennie między godz. 9 a 12 rano zbiera świeżą limfę krowiankę z cieląt i szczepi nią na miejscu jak również sprzedaje i rozsyła cały dzień, pobierając: za jedną dozę krowianki świeżej do 4 doz po kop. 25. Za 5-tą i 6-tą dozę po kop. 20. Wszystkie następne dozy po kop. 15. Rozsyła na prowincję Królestwa i Cesarstwa po tej samej cenie co i w Instytucie, z pobraniem dodatkowo 20 kop. na porto i opakowanie. Za szczepienie w Instytucie przez samego właściciela Instytutu, wprost z cielęcia z dwukrotną rewizją lekarską i świadectwem rs. jeden. Za szczepienie na mieście przez samego właściciela Instytutu lub jego współpracownika-lekarza z dwukrotną obowiązkową wizytą i świadectwem rs. 3. Instytut gwarantuje przyjęcie; w razie nieprzyjęcia, powtarza bezpłatnie szczepienie aż do skutku. Detrytu doza na jedno szczepienie 5 kop., sprzedawanego w bańkach zawierających najmniej 10 doz. (1439)

1372 Dr **Grodzki** leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** w skutek takowych. Chmielna 68.

— Dr **Adolf Hertz**, Wspólna 34. Przyjmuje chorych od godziny 12 i pół do 2-ej i od 6—7 ej wieczorem. (1347)

Z WIEDNIA

Doktór Med. i Chirurg J. Marmorek, ordynuje **w polskim** języku i może także przy konsultacjach z Profesorami **w niemieckim i polskim języku pośredniczyć.** Adres: II Rothensterngasse nr 25. (464)

— Dr **Malhomme**, począwszy od dnia 1-go lipca b. r. zmienia miejsce swego zamieszkania z Ożarowa do Opatowa, Radomskiej gub. (1403)

— Dentysta **Gutzmann**, Jasna 3, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. 880

1195 D-ta **F. Ziemiański**, zmienił dotychczasowe godziny i obecnie przyjmuje cierpiących od 10 rano do 4. Trębacka nr 1, róg Krak.-Przedm.

467 **Obicia papierowe najświeższych deseni w różnych gatunkach po cenach przystępnych, poleca Skład fabryczny pod firmą J. FRANASZEK**
15 Krakowskie-Przedmieście 15.

— **Pokost** nadzwyczaj trwały i prędko schnący, poleca **skład hurtowy Gustaw Nosek & Comp.** Leszno 53. (1380)

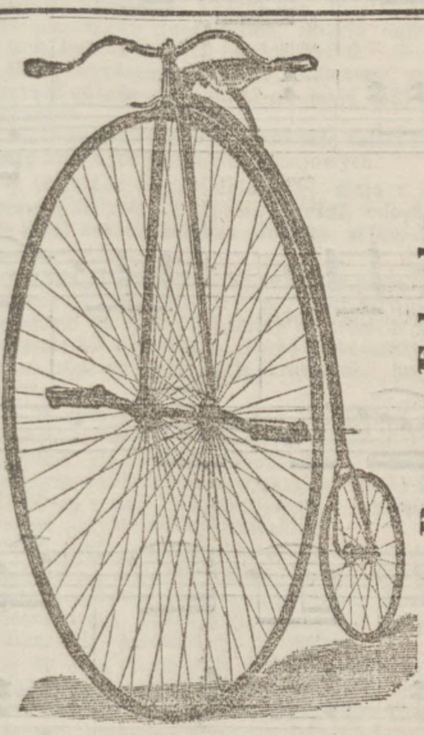
436 Reprezentacja Moskiewskiego Domu Handlowego Piotr Orłow, ma zaszczyt zawiadomić, że do handlów Wł. F. Nowickiego w Warszawie i Lublinie, nadszedł nowy gatunek herbaty czarnej, po rs. 2.50 za funt, w puszkach blaszanych funtowych i półfuntowych, smaku przewybornego, który poleca w nadziei zyskania szczególnej zasługi u Sz. Publiczności. Również rekomenduje i wszystkie inne gatunki, od rs. 2 za funt począwszy, jako doskonałe—i herbatę prasowaną w tafelkach po rs. 1.20, bardzo dobrą.

— **Herbatę** firmy **O. A. Koreszczenko** w Moskwie, w cenie od rs. 1.56 do rs. 6 za funt, poleca **T. D. Łapiński**, Królewska 49. (468)

— Zakład pogrzebowy **Pelczyńskiego**, Nowy-Świat 50, załatwia pogrzeby, ekshumacje, sprzedaje trumny, żałoby kompletne najtaniej. (1358)

— **Dentysta J. Haberfeld, Twarda nr 6.** Wykonywa wszelkie czynności w zakres dentystyki wchodzące, podług najnowszych wymagań. Od 9-ej rano do 7-ej po południu. (1391)

— **Hafty Włościanek Podolskich**, szyte złotem, srebrem, kolorami, i płótna na suknie pozostałe po Wystawie Tkackiej są do nabycia: ulica Hoża nr 21, m. 2, na parterze. Od godziny 10-ej do 12-ej zrana i od 2-ej do 5-ej po południu. (1377)



Parowa Fabryka WELOCYPEDÓW WEBER i S-ka
Żytnia 23 w Warszawie, poleca swoje wyroby i wynajmuje takowe. (483)

Zarząd
TOWARZYSTWA AKCYJNEGO
Zakładów Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blecharni
„ZAWIERCIE" 495

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że z dniem 11 maja r. b. rozpoczętem zostanie dołączanie do akcyj Towarzystwa Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blecharni „Zawiercie" nowych arkuszy kuponowych na lata 1888 po włącznie 1897.

Dla otrzymania tych nowych arkuszy kuponowych, złożone być winny w biurze Centralnem Towarzystwa Akcyjnego „Zawiercie" w Warszawie przy ulicy Nowo-Zielnej nr 46 akcje wraz z talonami od poprzednich kuponów, przy stosownej specyfikacji, w której wymienić należy numera składanych akcyj w porządku kolejnym.

Przyjmowanie akcyj i zwracanie tychże wraz z dołączonemi nowemi arkuszami kuponowemi, odbywać się będzie codziennie wyjąwszy dni świątecznych, od godziny 11-ej zrana do 2 ej po południu.

— **Towarzystwo Akcyjne Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blecharni „Zawiercie"** podaje do wiadomości, że kupon dywidendowy za r. 1887 płacony będzie w Banku Dyskontowym w Warszawie i u Braci Ginsberg w Berlinie, po rs. 24 za każdą akcję, począwszy od dnia 7 maja r. b. (494)

— **Komitet Warszawskiego Rzecznego Yacht-Klubu** ma honor zawiadomić, iż w niedzielę, dnia 13-go maja, o godzinie 1-ej po południu, nastąpi uroczyste **otwarcie letniego sezonu**, oraz **koncert** orkiestry wojskowej. (1423)

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu marcu 1888 roku przez Warszawską Jeneralną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor", za szkody zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i kraju północno zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	K
Schwambaum Maurycy, Drewnica, powiat Warszawski	245	7
Jaroszewski Ignacy, Jurki, powiat Grójecki	917	0
Łaszcz Ludwik, Staniszewice, powiat Grójecki	160	—

Raźniewski Ignacy, Paprotnia, powiat Łaski	2,149 46
Zawadzki Wacław, Przewłoka, powiat Radzyński	950 —
Baron Ungern-Sternberg, Pustopędzie, powiat Wiłkowyski	241 67
Frank Berko, Dolnica, powiat Kalwaryjski	1,350 10
Chrzanowski Edward, Poraj, powiat Hrubieszowski	1,749 —
Nachimowicz Ch., Żurawica, powiat Sandomierski	194 —
Russocki Konstanty, Pencławice, powiat Sandomierski	2,275 34
Spiro M. i R., Dziekanowice, powiat Pińczowski	2,926 68
Neugebauer Emilja, Chociszew, powiat Kaliski	162 —
Czartkowski Juljan, Rożdzały, powiat Kaliski	196 84
Białecki Michał, Dębołęka, powiat Sieradzki	753 30
Beatus Zacharjasz, Barczew, powiat Sieradzki	2,711 70
Sokołowski Władysław, Będziechów powiat Turekski	587 47
Kościański Franciszek, Wójtostwo, powiat Słupecki	321 20
Ulatowska Stanisława, Gola, powiat Wieluński	1,150 82

B) Kraj północno-zachodni.

Kagel Adolf, Nowosady, powiat Kowieński	1,100 —
Staniewicz Ludwika, Nowa Dola, powiat Poniewieżski	112 80
Ejsymont Wiktorja, Kołobyszki, powiat Grodzieński	1,968 —
Kiersnowski Zygmunt, Pachtarnia, powiat Nowogródzki	372 —
Bierbasz Bonifacy, Pachtarnia, powiat Nowogródzki	286 —
Hrabia Józef Tyszkiewicz, Machnowicze, powiat Mozyrski	1,200 —
Łącznie . . .	**24,081 22**

Członek komitetu nadzorczego

L. Komierowski.

B. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

A) Królestwo Polskie.

Gasiński Franciszek, Warszawa . .	295 72

B) Kraj północno-zachodni.

Margolin Symcha, Mińsk	634 —
Landau Jakób, Mińsk	266 —
Goldberg Berko, Pińsk	1,201 —
Tarulewicz Wincenty, Oszmiany . .	72 34
Gabryłowicz Leon, Kowno	56 —
Łącznie . .	**2,525 06**

Ogółem wypłacono w miesiącu marcu 1888 r.	26,606 28

Warszawa, dnia 18 kwietnia 1888 roku.

Jeneralny reprezentant Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor"

(488) *Edward Epstein.*

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości, że z dniem 1 (13) maja r. b. wprowadzonym zostaje na tejże drodze następujący rozkład jazdy pociągów osobowych:

Odchodzić będą z Warszawy:

1) Pocztowy do Kowla o godzinie 3 minut 30 po południu.
2) Osobowy do Kowla o godzinie 8 wieczór.
3) Pocztowy do Mławy o godz. 6 minut 55 wieczór.
4) Osobowy do Mławy o godz. 9 rano.

Przychodzić będą do Warszawy:

1) Pocztowy z Kowla o godzinie 2 minut 15 po południu.
2) Osobowo-towarowy z Kowla o godzinie 8 minut 5 rano.
3) Pocztowy z Mławy o godz. 11 minut 18 rano.
4) Osobowy z Mławy o godzinie 8 minut 22 wieczór.

Pociągi pocztowe na odnodze iwangrodzko-łukowskiej pozostają bez zmiany.

Na drodze Obwodowej:

Między stacjami Warszawą d. ż. warszawsko-wiedeńskiej i Pragą dr. żel. warszawsko terespolskiej wprowadzonym zostaje ruch pociągów osobowych, które będą służyć dla bezpośredniej komunikacji między Moskwą i Wiedniem a mianowicie:

1) Pociąg osobowy nr 10 wychodzić będzie z Warszawy warsz.-wied. o godz. 7 minut 15 rano, przybywać do Pragi warsz.-terespol. o godzinie 7 m. 54 rano.

2) Pociąg nr 7 wychodzący z Pragi d. ż. warsz.-teres. o godzinie 8 minut 12 wieczór, przybywać będzie do Warszawy warsz.-wied. o godzinie 8 minut 55 wieczór.

Pociągi osobowe drogi Obwodowej nr 8 i nr 9, które służą dla bezpośredniej komunikacji między Moskwą i Berlinem, na sezon letni będą kursowały według następującego rozkładu jazdy:

1) Pociąg nr 8 wychodzić będzie z Warszawy warsz.-wied. o godz. 2 m. 50 po południu, przybywać do st. Praga d. ż. warsz.-teres. o godz. 3 m. 30 po południu.

2) Pociąg nr 9 wychodzący z Pragi d. ż. warsz.-teres. o godz. 2 m. 14 po południu, przybywać będzie do Warszawy warsz.-wied. o godz. 2 m. 57 po południu.

Oprócz wyżej wymienionych pociągów osobowych na linji głównej między stacjami Warszawą i Iwangrodem do pociągów towarowych nr 206 i nr 217 będą przyczepiane wagony osobowe wszystkich 3-ch klas i pociągi te będą kursowały według następującego rozkładu jazdy:

Pociąg nr 206 wychodzić będzie z Warszawy o godzinie 6 m. 45 rano, przybywać do Iwangrodu o godz. 10 m. 57 rano.

Pociąg nr 217 wychodzić będzie z Iwangrodu o godz. 6 m. 50 wieczór, przybywać do Warszawy o godz. 11 m. 8 wieczór.

Pociąg osobowy wychodzący z Warszawy o godz. 8 wieczór, jak również nr 206 wychodzący o godz. 6 m. 45 rano, a w odwrotnym kierunku pociąg pocztowy przybywający do Warszawy o godz. 2 m. 15 po południu i nr 217 przybywający o godz. 11 m. 8 wieczór, pozostają w bezpośredniej komunikacji z pociągami drogi iwangrodzko-dąbrowskiej.

Pociągi pocztowe i osobowe linji głównej i odnogi iwangrodzko łukowskiej pozostają w bezpośredniej komunikacji z pociągami drogi marienburgsko-mławskiej, dróg południowo-zachodnich, warszawsko-terespolskiej i brzesko chełmskiej.

Czas przyjścia i odejścia pociągów oznaczony podług południka warszawskiego. (493)

— ***Magistrat miasta Warszawy*** ma zaszczyt zawiadomić, że z powodu przypadającej rewizji Kasy oszczędności wkłady od uczestników w niedzielę, to jest dnia 1 (13) maja r. b. przyjmowane nie będą. Pragnący złożyć swe wkłady, zgłaszać się mogą do kasy w sobotę 30 kwietnia (12 maja) r. b. w godzinach rannych od 10—1-ej i jak zwykle w godzinach wieczornych od 5—8-ej. (505)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych.

POCIĄGI	Odchodzą (godziny i minuty)	Przychodzą (godziny i minuty)
Warszawsko-Wiedeńska.		
Pospieszny 3 klasy	6 — rano	10 20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10 45 rano	6 45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5 20 po poł.	11 5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
Kurjerski 2 klasy	9 20 wiecz.	6 10 rano
Warszawsko-Bydgoska.		
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7 5 rano	9 35 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna .	6 30 wiecz.	8 35 rano
Warszawsko-Terespolska.		
Osobowy 3 klasy	10 — rano	8 — wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3 50 po poł.	1 49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy . . .	10 — wiecz.	8 13 rano
Warszawsko-Petersburska.		
Pocztowy 3 klasy	10 13 rano	7 3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 23 wiecz.	6 8 rano
Miejscowy do Białegostoku . . .	5 8 po poł.	9 3 rano
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	3 25 po poł.	2 10 po poł.
Osobowy	7 40 rano	10 5 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)		
Nadwiślańska do Mławy.		
Pocztowy	6 5 po poł.	11 14 rano
Osobowy	9 — rano	8 24 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.		
Osobowy	2 50 po poł.	2 59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespolsk.		
Osobowy	2 10 po poł.	3 34 po poł.

— Statki parowe ***Mazur*** i ***Krakus***, odchodzą codziennie do Płocka o godz. 8-ej m. 30 rano, z Płocka o godzinie 6-ej rano. —1066—

BACZNOŚĆ!

FABRYKA TYTONIU i PAPIEROSÓW A. N. SZAPOSZNIKOWA w Petersburgu,

niniejszem ma zaszczyt podać do wiadomości, że w ostatnich czasach pojawiło się bardzo wiele falsyfikatów, naśladujących znane gatunki naszych wyrobów:
„SMIRNA“ 10 sztuk 10 kop., **„EUROPEJSKIE“** 10 szt. 10 kop., **„ALDONA“** 10 szt. 6 kop. i **„SPRÓBUJCIE“ (POBROBOJTIE“)** 10 szt. 6 kop., które cieszą się wielkiem powodzeniem Szanownej Publiczności, zwracamy na to uwagę i najpokorniej upraszamy o pilne baczenie na naszą firmę.

A. N. SZAPOSZNIKOW w Petersburgu.

NB. Upraszа się uprzejmie Szan. Konsumentów naszych wyrobów, o niszczenie pudełek po zużyciu z takowych papierosów, a to celem uniemożliwienia podrabiania. 781R

☞ Z powodu nadejścia ogromnego transportu towarów najświeższych na sezon obecny, główny skład fabryczny na Krakowskiem-Przedmieściu № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, sprzedaje po cenach najtańszych w Warszawie:

Cretony, najpiękniejsze desenie.
Zefiry, najmodniejsze desenie, podwójnej szerokości.
Płócienka na suknie, prześliczne desenie.
Wełniane materjały na suknie i kostjumy, podwójnej szer., od 30 kop.
Cheyioty i korty najmodniejsze na płaszcze, dolmany i żakiety damskie.
Korty na męzkie garnitury, najelegantsze desenie, 2 i pół łok. szerok. Rs. 1 kop. 35.
Korty gładkie, prześliczne kolory, 2 i pół łok. szer. Rs. 1 kop. 20.
Drelichy na rolety, w pasy brązowe i ponsowe, 2 łok. szer. po 50 kop.
Kołdry pikowe najlepsze, różowe, białe i inne po Rs. 3.
Chustki spacerowe duże kaszmirowe, prześliczne desenie, po Rs. 3 k. 75.
Chustki płócienne kolorowe, najnowsze po Rs. 1 kop. 20 za 6 sztuk.
Sienniki gotowe drelichowe w pasy, po Rs. 1 kop. 25.
Prześcieradła gotowe obrębione, 3 i pół dł. 2 i pół szer., po 85 i 90 kop.
Sztuka Madapolamu najlepszego 31 i pół łok. za Rs. 4 kop. 75.
Sztuka płótna krajowego najlepszego 30 i pół łok, za Rs. 4 kop. 50.
Sukno do prasowania i podłóg 2 i pół łok. szer. kop. 85.
Tuzin chustek białych do nosa Rs. 1.
Kołdry wełniane puszyste od Rs. 2.50
6 Ręczników adamaszkowych białych, 2 i pół łok. dł. Rs. 1 kop. 90.
Sztuka płótna jarosławskiego 33 łok. ręcznej roboty, Rs. 7. 608

ZAKŁAD

prowadzony z powodzeniem

przez kobietę lat 16, z wyrobioną liczną klijentellą, z powodu słabości właścicielki, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 26. 824R

CIECHOCINEK.

Willa Zofjówka.

Tuż przy parku, o 50 kroków od sali kursalowej położona, odznacza się zupełną suchością, jako czysto z drzewa na wysokiem podmurowaniu pobudowana, — wynajmuje mieszkania umeblowane w cenie:
Mały pokoik 8 rubli — większy 12 do 25
Salon, sypialny, werenda, 40 do 60 rs. na 1-szy i 3-ci sezon, z samowarem rano i wieczór.

Przyjmuje się pod troskliwą opiekę chorych i dzieci po rs. 1 dziennie za całkowite utrzymanie.

Wiadomość tamże lub na Krakowskiem-Przedmieściu № 9, m. 5, w godzinach rannych. 604

---

610 **Poszukuje się fachowca,**

którуby mógł samoistnie prowadzić fabrykację koców—Miejsce założyć się mającej fabryki jest Łańcut w Galicji.—Zgłoszenia adresować: **Żardecki w Łańcucie Galicja.**

W WIERZBNIE.

Pałacyk wśród obszernego parku, o 14-tu umeblowanych pokojach, dwie kuchnie, osobny ogródek, lodownia z lodem, stajnia i wozownia, może być podzielony na dwa lokale, do wynajęcia na letnie mieszkanie. Bliższa wiadomość na miejscu. 589

KĄPIELE BŁOTNE
w SAKACH,
w Krymie.
ZIEMSKA LECZNICA
Kąpielowa. 788r

Sezon kąpielowy r. 1888-go rozpoczyna się dnia 1 (13) Czerwca i trwa, stosownie do pogody, aż do 15 (27) Sierpnia i dłużej. Do **Sak** jechać można albo koleją do Symferopola i z tego miasta 44 wiorsty końmi, albo też parostatkiem do Eupatoryi, a ztąd 19 wiorst końmi. Wspomniana lecznica posiada oddział kąpielowy z wannami marmurowemi i łaźniami, zaopatrzonemi we wszelkie niezbędne potrzeby. Prócz tego, przy lecznicy znajdują się pokoje umeblowane, liczba których w roku bieżącym znacznie powiększoną została, bufet z potrawami po oznaczonej cenie, biuro pocztowe i telegraf, bibljoteka, bilard i fortepian. Personel lekarski składa się z doktora medycyny p. N. A. Arendta, lekarza młodszego i kobiety-lekarza.

Za **pomocą kąpieli błotnych** w Sakach, **leczą się** głównie następujące choroby: reumatyzm, syfilis, cierpienia kości i stawów, cierpienia systematu nerwowego, stan chroniczny zapalny organów brzusznych i kobiecych płciowych, skrofuły, podagra i inne. Szczególnie w cierpieniach chronicznych systematu kostnego, kąpiele powyżej wymienione działają bardzo skutecznie.

Kąpiele błotne w Sakach **szkodzą:** przy rozwiniętych wadach sercowych, suchotach, cierpieniach naczyń (anewryzmie i t. p.). przy krwotokach wszelkiego rodzaju, w stanie ciężarnym, przy zbytniej otyłości i cierpieniach zastarzałych centrów nerkowych.

Chorzy proszeni są o zaopatrzenie się w ubrania ciepłe.

Dla zasięgnięcia szczegółowych wiadomości, udać się należy do Tauryckiego Zarządu Gubernialnego ziemskiego, od 1 (13) Czerwca zaś, do miejscowości Saki w pow. Eupatoryjskim, do zarządzającego lecznicą.

COPAHON

APTEKA
K. LEROWSKIEGO
133 Marszałkowska 133
Z pozwolenia Departamentu Medycznego wyrabia
COPAHON
niezawodny przeciw
Rzerzączce
Cena Rs. 1.

COPAHON

583B

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że z powodu ciężkiej choroby, nie dozwalającej mi od lat trzech zajmować się osobiście interesem, **takowy zupełnie zwinąłem,** wskutek czego firma moja przestała egzystować. 825R

Warszawa, 9 Maja 1888 r.

Nuchym Balbinder.

Wielki medal srebrny



FARBY
LAKIERY
POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz.
W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT
w Warszawie Plac Bankowy.
Cenniki franco i gratis.

811r

WYJĄTKOWO
KORZYSTNE KUPNO.

Jest do nabycia za nizką cenę i przy korzystnych warunkach, **Majątek Ziemski**, rozległości 15 włók dobrej gleby z łąkami, położony przy szosie w odległości od Warszawy wiorst 30, od stacji kolei żelaznej 6. Na gruncie może pozostać pewna summa, oraz Towarzystwo Kredytowe można przybrać, tak, że na początek do nabycia potrzeba 5,000 lub 6,000 rubli. Majątek odpowiada celom parcelacji, gdyby takową miał zamiar kto przedsięwziąć. Wiadomość: Złota № 2, mieszkania 6. 627

---

1 Refractor 135m/m Otworu z Szukaczem.
6, Okulary (z których jedne ziemne) powiększające o 30, 104, 150, 250, 350 i 390 razy.

Ustawiony dwuględnie, rozmiar palnika 209¼ c/M, prostopadły promień słoneczny 19 mm., Obwód godzinny 4 sekundy w czasie, obwód deklinacyjny podzielony na 20 sekund.

Na mosiężnej podstawie, z urządzeniem do dowolnego przedłużenia słupa postawowego, do tegoż:

1. Spectroskop podług Secchi z przecznokątnym okularem do złożenia w system (Avision direct.). urządzony podług Jansen'a, oprócz tego

1. Helioskop: Ocular.

Wszelkie pomocnicze Instrumenty w przygotowanych pudełkach z drzewa machoniowego.

Do sprzedania z powodu słabości.

Wiadomość w kantorze niniejszego pisma. 821r

Letnie Mieszkanie

o kilka wiorst od Warszawy, komunikacja łatwa, wszelka żywność na miejscu, kąpiel i ogród. Wiadomość: **Plac Warecki 10, w kantorze najmu powozów.** 617

FABRYKA KAMIENIARSKA
Henryka Żydok,

posiada wielki wybór **Pomników z Marmuru, Granitu i Piaskowca.** 425

Muruje groby.

Dzika Nr 45.

Syndycy Ostateczni
Upadłości Hermana GOLDA, 625

wzywają wierzycieli o przybycie w dniu 2/14 Maja r. b., o godzinie 2-ej po południu, do Wydziału upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, dla narady w kwestjach dotyczących interesów pieniężnych massy.

Warszawa, 22 Kwietnia (3 Maja) 1888 r.

J. Benzef. — Jan Śliwiński.

---

10 POMP ODŚRODKOWYCH,

od 6 do 10 cali, najlepszego systemu,

używanych, lecz w zupełnie dobrym stanie, sprzedaje się nader tanio. St. Petersburski Zakład walcowni i rękodzieł. Petersburg, Mała Zielenina № 20. 798R

Korzystny interes do sprzedania.

Wynajem Karet i Powozów,

egzystujący od lat kilkudziesięciu, z powodu ważnych zmian w interesach, jest zaraz do sprzedania. **Powozy, uprzęże i liberja** eleganckie, nowe; **konie** doborowe.

Wiadomość w Składzie Wódek Uladówka, Senatorska № 2. 540

Są do sprzedania
Rośliny pokojowe,

przeważnie **Palmy** w domu chodowane, zupełnie zdrowe i ładne, między innemi rzadkiej piękności **Pandanus.** — Nowolipki Nr 11, w mieszkaniu Dyrektora. 623

Rolnik i Administrator

mogący powołać się na opinję znanych i poważanych przez ogół osób, życzy sobie objąć Administrację lub Zarząd dóbr większych w Królestwie lub Cesarstwie za umiarkowaną stałą pensję i procenty od powiększonych dochodów. Bliższa wiadomość w Redakcji „Gazety Rolniczej” w Warszawie, Warecka № 7. pod literami **S. M.** 769R

Złoty Medal 1885 r.
ogniotrwałe
KASSY Roberta Bohtego,
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 334B

Hotel Manteufel w m. Łodzi.

Z dniem 13 Stycznia r. b., znany od lat 30 Hotel Manteufel w mieście Łodzi, **przeszedł pod mój zarząd.** Cały hotel świeżo odnowiony, wszystkie numera na nowo z komfortem umeblowane. Omnibus do każdego pociągu.—Ceny umiarkowane.—Kuchnia na sposób Warszawski, z czem poleca się Szanownej Publiczności. 595.

ROBERT SOMMER,

b. dzierżawca Hotelu Maringa w Warszawie.

ZAKŁAD KURACYJNY THERESIENBAD
w Eichwald pod Cieplicami w Czechach.

Wodolecznica, kąpiele parowe, błotne, wszelkiego rodzaju kąpiele mineralne i elektryczne inhalacje, mięsień i kuracja elektryczna.— **68 pokojów** wykwintnie urządzonych, dobra **Restauracja** z ogrodem w lesie.—**Pensja.**—Powozy pocztowe i omnibusy kursują do Cieplic.—Stacja pocztowa, telegraficzna i kolejowa.

Prospekty gratis i franco. 820R

ZARZĄD.

Zakłady Cegielniane
BOGUMIŁA SCHNEIDRA,
w Jelonkach pod Warszawą,

polecają: cegłę zwyczajną, prasowaną, studniarkę, dętą i t. p., po cenach umiarkowanych.— Zamówienia przyjmuje Kantor browaru Z. Benisza, Ceglana Nr 4. 626

Dla cierpiących na chorobę płucną.
Dra Brehmer'a zakład leczniczy
w Gerbersdorfie.

Najpierwsza lecznica założona w r. 1854 w wolnej od sucho strefie, obszerny park z sztucznemi drogami 6 i pół kilom., elegancki dom leczniczy, wille w parku po pańsku urządzone.—Ceny umiarkowane.—Prospekty gratis i franko, wysyła administracja zakładu leczniczego **Dra Brehmer'a.** 636R

Paryzka Wystawa Powszechna
1889 roku.

Z zezwolenia Rządu i na zasadzie zatwierdzenia przez Administrację Wystawy **w Paryżu,** założone zostało Biuro mające na celu organizację Oddziału Russkiego Wystawy Powszechnej w Paryżu 1889 r. odbyć się mającej; rozpocząwszy w dniu 5 (17) Kwietnia swą działalność, Biuro ma honor zaprosić wszystkich przemysłowców krajowych, życzących sobie brać udział swojemi wytworami na tejże Wystawie, zawiadomić o tem rzeczone Biuro, przy oznaczeniu rodzaju przedmiotów wystawowych i przestrzeni w metrach kwadratowych, którą w pomieszczeniach Wystawy zająć pragną, poczem Biuro zakomunikuje żądającym objaśnienia, ukazania i warunki.

Na zasadzie art. 12 Przepisów Paryzkiej Wystawy, Biuro jest jedynym przedstawicielem Sekcji Russkiej, bez pośrednictwa którego, żadne eksponaty na Wystawie dopuszczone nie będą.

Biuro mieści się w Petersburgu na Bolszoj Koniuszennoj ulicy, dom Nr 6 (Fińskiej Cerkwi).

Czynności Biura odbywają się codziennie od godz. 12 w południe do 4 po południu.

Radca Tajny ***E. Andreew.***
St.-Petersburski I-ej gildy kupiec ***K. Wargunin.***
703r Radca Handlowy ***J. Poznański.***

WODY MINERALNE NATURALNE.

Główny skład przy Aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat Nr 60, obok Ordynackiej,

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi.

Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby, ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkta źródłowe, jako to: **Sole, Pastylki, Mydła, Ługi, Szlamy** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Do przygotowania serwatki, Apteka wyrabia **Pastylki,** z pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. 813R

LICYTACJA
W LOMBARDZIE,

ulica Widok Nr 17 nowy, 763r

rozpocznie się dnia 2 (14) Maja 1888 roku, o godz. 10 rano i dni następnych, na zastawy nie prolongowane w swoim czasie.

Osobne listy zawiadamiające o Licytacji rozsyłane nie będą.

W dzień Licytacji wykupy i prolongaty przyjmowane nie będą.

J. SPORNY, INŻYNIER.
Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe
i Fabryka Tektur,

wykonywa roboty asfaltowe, dekarskie i betonowe, oraz poleca

tekturę do krycia dachów, lak asfaltowy, smołę

i wszystkie inne materjały w zakres specjalności Przedsiębierstwa wchodzące. 694R

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębierstwa w Warszawie, **ulica Erywańska** (Plac Zielony) Nr 14.

ZŁOTY PARIS 1878 MEDAL

C. K. NAJWYŻSZE ODZNACZENIE.

ZŁOTY AMSTERDAM 1883 MEDAL

Zdrojowisko Gleichenberg w Styrji.

Stacja Feldbach węgier. dr. zachodn. i Purkla dr. żel. połud.

Początek sezonu 1-go Maja.

Inhalacje alkaliczno-muriatyczne i szczawo-żelaziste, oraz słone, (wspólne i w gabinetach oddzielnych); izba pneumatyczna na 10 osób, wielki aparat respiracyjny, kąpiele musujące, zaw. kwas węglany; kąpiele żelazne, igliwiowe i zwyczajne; kuracja zimno wodna, żętyca, mleko kozie, Kefir, mleko krowie z własnego zakładu mleczno-kuracyjnego. Klimat: umiarkowano-ciepły. 300 m. nad powierzchnią morza. Wszelkie zapytania załatwia i na żądanie szczegółowe prospekty wysyła Dyrekcja towarzystwa akcyjnego w Gleichenbergu. 684R

DIPLOMA DE ONORE GRAZ FÜRSTENFELD

DIPLOM HONOROWY TRIEST RADKERSBURG

SKŁAD PŁÓTNA i BIELIZNY GOTOWEJ

745R

Adolfa Zmigryder i S-ki,

ulica Wierzbowa Nr 6, w Hotelu Angielskim,

otrzymał znaczny transport **Płótna Jarosławskiego** z fabryki **K. S. Irodowy i A. M. Morugin,** nagrodzone na ostatniej wystawie tkackiej **medalem złotym** i sprzedaje takowe **po cenach bardzo nizkich,** kontentując się dla większego odbytu małą prowizją fabryczną.

Starożytności!

Jako to: meble, bronzy, żyrandole z kryształem (górnym), porcelanę, materje (brokaty). złote i srebrne przedmioty starożytne, biżuterje, angielskie kolorowane miedzioryty i t. p.,

kupuje i płaci dobrze znany antykwarjusz z Berlina

Grünfeld.

Zgłosić się można do Hotelu Paryzkiego od godziny 10—1 z południa i od 3—5 po południu. 621

Potrzebny jest na stół dworski

Pisarz gospodarczy lub Ekonom,

w średnim wieku, samotny; znający się dobrze na uprawie roli. Mający rekomendacje od osób znanych swego postępowania i znajomości gospodarstwa. — Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod literami C. D. 823R

1r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgli kowalskich angielskich, Tektury smołowcowej. Rur glazurowych i dren.

629

Do sprzedania:

Faetoniki na drogi, **Faetony** zwyczajne, **Amerykany, Wolanty i Bryczki,** nowe i używane, na par lub jednego konia.—Ulica Śliska № 21 nowy

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Buchalterji wyucza gruntownie, z upoważnienia władzy naukowej, Dawison. Wspólna 40 domu. 5718

Biuro nauczycielskie Lewińskiego, Zielna 42, poszukuje bon niemek i polek z niemiecką dobrą konwersacją z krawieczczyzną, na posady w Warszawie, Łodzi i Rossji, za dobrem wynagrodzeniem. 8730

Francuzki, niemki, żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie.—Dąbrowska. 8798

Nauczyciel wykwalifikowany, udziela lekcje przedmiotów szkolnych. Chmielna 29, m. 4.—Kaczorowski. 8658

Pensja czteroklasowa żeńska w mieście powiatowem, do odstąpienia z całkowitem urządzeniem, na warunkach dostępnych nawet dla osób nie posiadających na razie prawie żadnego kapitału. Wiadomość, ulica Obożna 8, m. 3, godz. 3—5. 8757

Potrzebna zaraz na wieś nauczycielka z wyższą muzyką i wyższem wykształceniem, dla dokończenia edukacji panienki. Hotel Drezdeński № 8, od godziny 8 do 11 rano. 8801

Pożądana francuzka do towarzystwa młodej wdowy za mieszkanie, herbatę. Oferty Kurjer Warszawski A. K. 8814

Posady i prace.

Administrator z kaucją do składu wódek poszukiwany. Wiadomość w cukierni Arnolda. Marszałkowska 119, od 4—6. 8725

Bona niemka szuka miejsca na wieś. Wiadomość Świętokrzyzka № 17, mieszk. 15, od 1—3 godziny. 8775

Chłopak potrzebny do szynku, znający dobrze rachunki. Krochmalna № 38. 8711

Do zarządu gospodarstwem wiejskiem kawalera, potrzeba młodej, miłej, przychylnej osoby. Oferty „Samotnikowi" Kurjer Warszawski. 8774

Do pracowni Jeanne potrzebne zdolne staniczarki i uczennice. Aleja Jerozolimska 31. 8799

Gospodyni znająca się dobrze na wszystkiem, poszukuje miejsca. Wiadomość Marszałkowska 148, m. 1. 8786

Kasjerka i do sprzedaży potrzebne z kaucją. Bielańska № 21, u p. Cieślińskiej. 8817

Lekarz zaraz potrzebny. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatorska 26. 980

Młoda osoba, która ukończyła pensję, znająca języki: ruski, francuzki i niemiecki, oraz muzykę, pragnie się umieścić do towarzystwa lub do dzieci. Chłodna 32, miesz. 14, w prawej oficynie. 8684

Młoda osoba do obowiązku potrzebna na wieś zaraz, do pojedynczej osoby. Senatorska 32, m. 5. 997

Młodsza, mówiąca dobrze po niemiecku, z dobremi świadectwami potrzebna zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość ulica Mazowiecka № 11, m. 8. 8792

Maszynista ślusarz, człowiek stateczny, któryby zarządzał zakładem kąpielowym i domem, potrzebny od 1 lipca r. b. Oferty z podaniem dat i firm, w których ostatniemi czasy pracował, składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. K. G. Pierwszeństwo mieć będą żonaci bezdzietni. 8607

Osoba znająca się na krawieczczyźnie, poszukuje miejsca na przychodnią. Piwna № 13, sklep mydlarski. 8717

Panny podręczne i do nauki do krawieczczyzny potrzebne. Miodowa 19. Wiadomość u stróża. 900

Polka młoda, inteligentna, poszukuje miejsca bony lub sklepowej. Adresy proszę pozostawić w kantorze pod lit. L. N. N. 8760

Poszukuje się kucharza młodego, bezżennego, z dobremi świadectwami, zgłosić się na ulicę Róż, № 10. 1004

Przemysłowiec kawaler poszukuje wspólniczki samotnej, średniego wieku, inteligentnej, przyjemnej powierzchowności, do interesu handlowego, z kapitałem rs. 2,000. Złota № 25, mieszkania 7, od godziny 9-ej do 12-ej. 990

Potrzebny fachowy administrator do samodzielnego zarządu majątkiem w gub. Wołyń., kontrakt sześcioletni. Administrator obowiązany wypożyczyć 13,000 rs., bezpieczeństwo na lesie dębowym 400 mórg, minimum podwójnej wartości. Bliższe szczegóły Jerozolimska 70, m. 15. 8757

Potrzebny rządca do majątku ziemskiego z kaucją 5,000 rs. Majątki większe do zamiany na mniejsze, lub na domy w Warszawie i jest summa 160,000 rs. na kupno dwóch domów. Wiadomość Marszałkowska № 67, mieszkania 12. 8767

Panny do krawieczczyzny potrzebne zaraz. Chmielna 19, m. 13, Zofja. 8821

Potrzebna osoba do towarzystwa młoda, wykształcona, przyjemnej powierzchowności. Wiadomość od godziny 4—5. Hotel Saski № 73. 8820

Potrzebna panna do maszyny Singera w pracowni Klementyny. Ulica Elektoralna № 19. 8776

Przyzwoita sklepowa z kaucją potrzebna zaraz. Wiadomość Wiejska № 11, mieszkania 1. 8766

Potrzebne zaraz panny uzdolnione do gorsetów. Leszno 51, m. 13. 8811

Panna uzdolniona do staników potrzebne zaraz z całodziennem życiem i dobrem wynagrodzeniem. Leszno 4. 8765

Potrzebne są panny zdatne i podręczne do krawieczczyzny, da pracowni J. Golfarth. Ulica Twarda № 12. 8705

Potrzebne zaraz panny staniczarki i do spódnic. Widok 7—1. 8753

Potrzebna jest zaraz maszynistka do bielizny. Elektoralna № 41, m. 5. 8737

Potrzebna panna do staników uzdolniona oraz uczennica. Elektoralna 21, mieszkania 13. 8734

Potrzebne dziewczęta do fabrykacji lalek. Nauka dni kilka. Zajęcie korzystne. Marszałkowska № 4. 8724

Panny kompletnie zdatne do staników potrzebne zaraz. Żabia № 4 8723

Potrzebna jest zdolna maszyniótka do szycia trykotów, oraz podręczna do wykończania. Ulica Elektoralna № 28, mieszkania 28. 8718

Potrzebne są panny zaraz do sękien i podręczne do pracowni. Aleja Jerozolimska № 78, mieszkania 2, na dole, od frontu. 8712

Panny potrzebne są podręczne do spódnic i do nauki. Krakowskie-Przedm. № 29. 8788

Poszukuje się kucharza młodego, bezżennego, z dobremi świadectwami. Zgłosić się na ulicę Róż pod № 10. 8790

Potrzebna panna do bielizny do maszyny Singera. Waliców 22, m. 9. 8647

Potrzebni chłopcy do nauki ślusarstwa. — Bracka 11. 8608

Potrzebne na wyjazd 3 prasowaczki do prywatnej bielizny, opłata miesięczna lub od sztuki. Oferty składać pralnia londyńska Nalewki 27. 8614

Potrzebny jest chłopiec do cukierni. Marszałkowska № 129. 8619

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic, również panna do kroju potrzebne są do magazynu wiedeńskiego. Ulica Niecała № 3. 8653

Rodowita niemka, panna, poszukuje miejsca za gospodynię, pannę służącą lub bonę. Adres Freta № 12, m. 5, od frontu. 8791

Staniczarka i podręczna zręczna do maszyny potrzebne natychmiast. Pracownia Paryzka. Graniczna 11. 8819

Wdowa z kapitałem poszukuje wspólnika. Chłodna 35, m. 1. 8557

Zdolny buchhalter, korespondujący po polsku i niemiecku, poszukuje na kilka godzin dziennie zajęcia. Oferty pod lit. A. 100. Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 995

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia miejsce kasjerki na dogodnych warunkach. Kaucja wymagana 200 rubli. Wiadomość, Wilcza 37, m. 9, od godz. 11 do 5. 8778

Kupno i sprzedaż.

Apteczne materjały, farby, poleca najtaniej skład Ksawerego Nickiego. Plac Św. Aleksandra 7. 5763

Bardzo tanio do sprzedania garnitur mebli. Tamka 40, m. 6. 998

Dywany najrozmaitsze, obicia meblowe Zawierciowskie, serwety, kołdry, chodniki, największy wybór! „najlepiej kupić" u Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 863

Do kwiatów żelaza i stęple są do sprzedania. Plac Marjensztadt № 4, m. 8, dom Bieńkowskiego. 8500

Do sprzedania duża lodownia. Leszno № 33, w mleczarni. 8347

Do sprzedania wyżeł pięknej maści za rs. 50. Solec № 54, m. 12. 8772

Do sprzedania kanapy, suknie, ubranie męzkie, stoły i różne drobne rzeczy i sprzęty. Wiejska № 1, m. 25, od g. 10—2. 8749

Do sprzedania powóz w dobrym stanie.—Ulica Nowolipie № 51. Wiadomość u stróża domu. 8715

Do sprzedania amerykan w dobrym stanie za cenę przystępną. Wiadomość Królewska № 9, m. 1. 8728

Do sprzedania pianino czarne, mało używane, fabryki Gundla. Ulica Warecka № 2, w lombardzie. 8601

Eleganckie łóżko machoniowe używane, szafka nocna, do sprzedania. Nowy-Świat № 28, m. 31. 8627

Fortepiany kupuje, sprzedaje ratami, wydzierżawiam, strojenia, reperacje. Jerozolimska 25, Strzelecki. 8020

Fortepian sprzedaję, wynajmuję rs. 3 miesięcznie. Czysta 6, m. 10. 8803

Formy do cegieł po 30 kop. Walce systemu Ganza do pszenicy lub proszkowania cementu tanio sprzedaje. Wiadomość Królewska 39, stróż. 8789

Fortepian Hoffera, 7 oktaw, blat metalowy, sprzedaje Makow. Solna 18. 8576

Gordon ceter, para szczeniąt poszukiwaną jest. Wierzbowa 6, fabryka stempli. 8727

Klacz 5 lat, gniada, doskonale wyjeżdżona pod wierzch, jest do sprzedania. Spytać Łazienki. ułańskie koszary 5 szwadron, wachmistrza Koleda. 8731

Koza z dobrem i obfitem mlekiem. Prosta № 5, do sprzedania. 8747

Kasa żelazna na sprzedaż prawie nowa. — Widzieć można rano od 10 do 12, wieczorem od 4 do 6. Zielna 13. Wiadomość u stróża domu. 8754

Kasy ogniotrwałe najtaniej można dostać w fabryce G. Gottschalk, ul. Elektoralna № 15. 7317

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od innych cenników. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 4117

Kawior krajowy poleca handel L. Wróbel. Krakowskie-Przedmieście № 25, stara poczta. 8815

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 425

Meble za nader nizką senę. Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 8706

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, na dole, w drugiej bramie, m. 15. 8120

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 8192

Meble rozmaite nowe i używane wielki wybór. Robota sucha. Ceny bardzo tanie. Róg ul. Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej № 134. 8806

Meble po zwiniętym magazynie: rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne, za bezcen. Róg Nowego-Światu, dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 8666

Meble za bezcen! Garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, tualeta, otomana, biurko, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, różne lustra, szafy stylu Ludwika XIV, żardinierki do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszkania 10, pierwsze piętro, w bramie. 8694a

Meble masiv machoniowe rococo, do sprzedania. Solec 62, mieszkania 17. 8822

Meble z pięciu pokoi i naczynia kuchenne z powodu wyjazdu do sprzedania. Jerozolimka 21, m. 8, od 5—6. 7284

Miedź starą każdej ilości kupuje Karol Müller. Nowy-Świat № 9. 8142

O cztery wiorst od stacji Otwock, z powodu wyjazdu właściciela, do sprzedania w całości lub częściowo 15 krów dojnych, wyborowych. Wiadomość na stacji. 8503

Posadzka fornirowana dębem, piękna, sztuk 300, każda miary 66 cent. kwadrat., do sprzedania po rs. 2 sztuka. Wiadomość Daniłowiczowska № 4, u budowniczego J. Kwiatkowskiego. 8334

Po zwiniętym sklepie jest do sprzedania znaczna ilość różnego gatunku rękawiczek po cenie kosztu. Wiadomość na miejscu. Chmielna № 72, m. 19. 8143

Pasy dwa do młocarni, mało używane są do sprzedania. Wiadomość na Pradze, ulica Wileńska № 3 domu, m. 7. 8770

Powozik na jednego lub parę koni, gruntowny, do sprzedania. Chmielna 5. 8748

Restauracyjne urządzenie zaraz tanio sprzedaję. Leszno 26, m. 21. 8810

Specjalna fabryka pościeli Drexler, Nowo-Senatorska № 4. Wszelkiego rodzaju watowe kołdry, materace, bielizna pościelowa, kapy, kołdry flanelowe, łóżka, po cenach najprzystępniejszych. Obstalunki wyprawne wykonywam śpiesznie. 690

Sprzedaje szafy do sukien dębowe niedrogo u stolarza. Elektoralna 49. 8132

Wędliny i sery litewskie, wyborowe. Mokotowska 42, od godz. 8 do 1. 6322

Wędlina litewska rzepichowska. Hoża 64, m. 12, od 11—3. 8586

Wyżeł młody do sprzedania. Jerozolimska № 25, m. 11. 8629

Wóz na resorach (platforma) do rozwożenia pieczywa, wody sodowej itp. Wiadomość ulica Elektoralna № 35, u właściciela domu. 8558

Wiatrak cylinder do sprzedania na miejscu lub do zebrania w osadzie Miedzna. Porozumieć się można z właścicielem Piotrem Zdanowskim w Węgrowie, guberni Siedleckiej. 8552

Z powodu wyjazdu meble używane sprzedają się tanio. Nowy-Świat № 46, mieszkania 12. 8427

Z powodu zmiany lokalu bardzo tanio sprzedaje maszyny do szycia, do robienia pończoch, gwarancja 2-letnia. Mechanik Olszewski, Senatorska 28, wprost kościoła. 867

Z powodu zwinięcia zakładu rymarskiego są do sprzedania różne nowe zaprzęgi przy ulicy Leszno № 33, wprost kościoła. 8769

12 dużych porcelanowych i 12 deserowych pięknych talerzy, do sprzedania. Sienna № 91, m. 22. 8781

Interesa handl. i majątk.

Anons!! Młody, inteligentny człowiek, poszukuje wspólniczki. Bliższe szczegóły poste-restante, adresując: „Orionowi". Porównaj № 125 Kurjera, szóstą stronicę. 8599

Bardzo korzystny interes dla energicznego mężczyzny lub kobiety! Mleczarnia urządzona w ogrodzie przy pryncypalnej ulicy jest do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1000

Do sprzedania zaraz sklep wiktuałów. — Pańska № 97. 1001

Dobrze procentująca pralnia bielizny z maszyną wiedeńską, do sprzedania tanio z powodu słabości. Nowolipie № 28. 1002

Dom murowany z ogrodem (6,855 łokci □). Nowo-Krochmalna № 92, do sprzedania.—Wiadomość u właścicielki. 8756

Do sprzedania sklep mydlarski i maszyna Wheler Wilsona, mało używana. Ulica Piwna № 13. 8716

Do ulokowania 96,000. Kupię dom, Majątek ziemski. Chłodna 35, m. 1. 8555

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie majątek ziemski. Chłodna 35, mieszkania 1. 8556

Dla kucharza bufet do wydzierżawienia Nowy-Świat 12, mieszkania 5, drugie piętro, front. 8563

Do sprzedania magle wiedeńskie w dobrym stanie. Ulica Gęsia № 33. 8231

Dla starozakonnego do wydzierżawienia budka na towarowej stacji kolei Nadwiślańskiej, gdzie można sprzedawać herbatę, piwo, przekąski dla furmanów. Wiadomość w klasie pierwszej. 8816

Magazyn strojów damskich jest do odstąpienia z powodu zmiany interesu w dobrym punkcie. Wiadomość Nowolipki № 19, m. 19, od 10 do 12 w południe. 7600

Magiel do sprzedania prawie nowe z powodu wyjazdu. Ulica Wilcza № 18. 8561

Handel towarów kolonjalnych do odstąpienia zaraz. Cena przystępna. Złota № 25, mieszkania 7, od 9—2. 993

Osoba, dysponująca 2—3 tysiącami rubli gotowizną, znaleść może odpowiedni udział w korzystnem, nieryzykownem a ustalonem już przedsiębiorstwie kąpielowem, zapewniający jej większy dochód niż hypoteka. Objęcie kontrolującego zajęcia nad tymże interesem byłoby pożądanem ale nie niezbędnem. Osoby reflektujące zechcą swój adres nadesłać do kantoru Kurjera pod lit. A. L. № 4. 8745

Osoba, któraby mogła pożyczyć rs. 2,000 pierwszorzędnemu zakładowi przemysłowemi, bez grosza długu, otrzyma procent i zajęcie w kantorze za wynagrodzeniem. Znający buchalterję ma pierwszeństwo. Oferty składać w kant. Kurjera dla Z. Z. 2000. 8738

Ogródek z domkiem do wydzierżawienia na restaurację lub bawarję. Nowy-Świat № 12, m. 5, drugie piętro, front. 8777

Plac sprzedam tanio 12,000 łokci razem albo częściowo, zdatny na fabrykę. Wiadomość Nowy-Świat 53. Sklep niciarski. 8520

Potrzebny plac 2,500 do 3,000 łokci, w cenie 50 do 60 kop. za łokieć. Oferty składać w Kurjerze pod napisem „Plac". 8665

Place od 7,000—60,000 łokci kwadratowych do sprzedania lub wynajęcia. W razie potrzeby właściciel może odpowiednie na nich wznieść budowle. Wiadomość Rozbrat № 8, róg Fabrycznej. 8362

Pralnia bielizny, egzystująca iat kilka. do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 3, w pralni. 8364

Rubli 400 potrzebuję, w procencie życie i mieszkanie, osoba może mieć zajęcie, gwarancja pewna. Bielańska № 21. Pani Cieślińskiej. 8818

Rubli 8,500 do ulokowania razem lub częściowo na 1 № hypoteki miejskiej. Oferty w kantorze Kurjera „8,500". 8690

Rubli 5.000 potrzebne na 1 № hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. Leszno № 62. 8643

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości. Ulica Nowogrodzka № 24. 8502

Sklep spożywczy, dystrybucja, w narożnym domu, w najruchliwszem miejscu, do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Wiadomość Żurawia № 29, w handlu kolonjalnym. 8536

Sklep spożywczy z dystrybucją, z powodu nagłej zmiany interesów i wyjazdu zaraz do sprzedania. Nowolipki № 9. 8353

Sklep wiktuałów do sprzedania. Nowolipki № 16. 8393

Skład wódek lub kilka, ktoby miał do sprzedania lub odpowiednie lokale do wynajęcia, raczy nadesłać ofertę. Chmielna № 47, firma Mokiejewski. 996

Sklep spożywczy sprzedaję, punkt dobry, za rs. 70. Wiadomość Śliska № 50, mieszkania 4. 8797

Sklep spożywczy do sprzedania każdego czasu. Wilcza № 5. 8746

Sklep rękawiczniczy do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Solnej № 14, m. 8. 8726

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do odstąpienia, mieszkanie obszerne, komorne tanie, przytem do sprzedania meble i różne rzeczy. Nowy-Świat № 12. 8720

Szynk do sprzedania. Ulica Krochmalna № 38. 8713

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia magazyn mód w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 984

Z powodu wyjazdu sklep spożywczy zaraz do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Marszałkowska № 76. 8671

Zakład kąpielowy (wanny) zdawna renomowany, jest do wydzierżawienia od św. Jana. Reflektanci, dysponujący 2,000 rubli w gotówce, zechcą nadesłać adresy pod lit. A. L. № 4. w kantorze Kurjera. 8744

Żądanym jest wspólnik z kapitałem od rs. 6.000 do 8.000 do fabryki, egzystującej przeszło lat 100, nie mającej konkurencji, mieszczącej się w domu wartującym 12,000 rs. Technicy mają pierwszeństwo. Adresy zotawić w kantorze Kurjera pod literami A. Z. 77. 8796

Lokale.

Busk, w willi „Bagatela" przy zakładzie, wprost parku, do wynajęcia pokoje z komfortem urządzone. 8780

Do najęcia zaraz, albo od św. Jana 2 lub 3 pokoje, z kuchnią, w domu № 92 na Nowo-Krochmalnej. Przy domu jest ogród. 8755

Dom za Nowo-Zielną, Zielna 41, do wynajęcia 10, 6, 5, 3 pokojów. 7220

Daniłowiczowska 7, do wynajęcia pokojów 4, 7, lub razem 11, kuchnia. 7219

Dwa letnie mieszkania, w blizkości Warszawy, składające się z 3 pokojów umeblowanych, kuchni, stajnii, wozowni, na żądanie mogą być połączone i stanowić jeden lokal—w miejscowości suchej i lesistej. Cena bardzo przystępna. Bliższe informacje w magazynie Braci Lesser. 999

Elektoralna № 28. Dwa lokale po 6 pokojów, lub 4, 8, 12 na drugiem piętrze, od frontu, z przedpokojami, kuchniami, wodą i innemi dogodnościami do najęcia od 1-go lipca. 8741

Letnie mieszkanie złożone z 4-ch pokojów i kuchni, w uroczym parku, o pół godziny drogi od 1-szej stacji kolei nadwiślańskiej, jest do wynajęcia. Wiadomość ulica Nowogrodzka № 24, mieszkania 12. 8825

Letnie pomieszkanie, pokój i kuchnia, kolej Petersburska, od stacji Wołomin wiorsta, Nowa-Wieś, u ogrodnika Maciejeskiego. Wiadomość na miejscu. 8602

Letnie mieszkania na różne ceny w Grossowie przy Marymoncie, na sezon letni. Ceny bardzo umiarkowane. Ogród spacerowy, staw, łazienka, łódka. Wszelkie artykuły spożywcze na miejscu. Komunikacja z Warszawą ułatwiona, konie na każde żądanie—las blizko. Wiadomość na miejscu, lub u rządcy domu, ulica Jerozolimska № 38/1582D. 8617

Letnie mieszkania, w domu murowanym, piętrowym, z dużemi werendami, obok parku Cesarskiego i pól czerniakowskich i willanowskich, za rogatką Belwederską w willi Józefinie w Sielcach, do najęcia lub sprzedania na dogodnych warunkach, do miasta blizko, nie kosztownie, pomimo, że prawie wszystko donoszą. Wiadomość na miejscu. 8759

Lokal potrzebny dla doktora-kawalera od 1 lipca na Marszałkowskiej, Erywańskiej, Krakowskiem - Przedmieściu, Mazowieckiej, placu Teatralnym, Świętokrzyzkiej, w początku Nowego-Światu—4 pokoje frontowe, 1-e lub 2-e piętro, wchód z bramy, cena do 450 rubli. Oferty w kantorze Kur. „Mieszkanie dla doktora." 8750

Letnie mieszkanie, 3 lub 5 pokojów umeblowanych, kuchnia, lodownia, zimna kąpiel. W pięknym ogrodzie, w około lasy. We wsi Olsza, od stacji kolei Warsz.-Wied. Rogów wiorstę oddalone. Wiadomość: Żurawia № 45, m. 2. od godz. 10, do 12-ej. 8337

Letnie mieszkanie w blizkości Brwinowa—trzy pokoje, kuchnia, werenda, w ogrodzie dworskim. Wiadomość udzieli na stacji drożnik Borzymiński. 8203

Letnie mieszkanie—oddzielny domek w ogrodzie, w Sielcach, w pobliżu ulicy Czerniakowskiej. Wiadomość: Żelazna № 78, mieszkania 16. 8743

Letnie mieszkanie, 7 wiorst od Warszawy, pod lasem, pokój i kuchnia, (lub dwa), cena bardzo przystępna. Wiadomość: Długa № 46, mieszkania № 50. 8714

Letnie mieszkania, w Otwocku do wynajęcia. Wiadomość: Ogrodowa 9, mieszkania 7. 8674

Mieszkania do najęcia od 1-go, do kilkudziesięciu pokojów. Piękna 33. 7788

Mieszkanie z ogródkiem, z meblami lub bez, do najęcia zaraz, lub od św. Jana, na krótszy lub dłuższy czas. Także blizko Warszawy letnie mieszkanie z dogodnościami, wśród lasów sosnowych. Wiadomość: Dzielna № 37. 8758

Mieszkanie z ogrodem potrzebne od św. Jana. Wiadomość u służącego lecznicy, Marszałkowska № 110. 8519

Mieszkanie letnie w Tworzyjankach, 4 wiorsty od stacji Koluszki, obok letnich mieszkań w Lisowicach na jedną lub dwie familje. 8675

Na czasie. Do wynajęcia od 1 lipca, przy ulicy Włodzimierskiej № 3, może być sklep obszerny z mieszkaniem stosownem do życzenia, obszerny śpichrz, oraz różne lokale. Wiadomość w kantorze przedaży węgla na Włodzimierskiej pod № 5. 8097

Od 1-go czerwca do odstąpienia pokój obszerny, umeblowany, z usługą i samowarem, dla przyzwoitej osoby, cena 16 rs. miesięcznie. Nowy-Świat № 62, m. 18a. 8628

Od 1-go lipca do wynajęcia lokal, na 2-m piętrze, uznany przez komisję sanitarna jako zdatny na zakład naukowy: 8 dużych pokojów, 2 przedpokoje, 2 kuchnie, z urządzeniem wodociągowem, śpiżarka, wygódki; na prywatne mieszkanie rs. 1095. Może być podzielone. Na 1-m piętrze salon obszerny z przedpokojem i jednym lub kilkoma pokojami, na kantor, czytelnię, magazyn i t. p. Nowy-Świat 42. 8729

Potrzebny pokój umeblowany, z oddzielnem wejściem i obiadem, w okolicach Jerozolimskiej lub Wspólnej. Wiadomość: Mokotowska 49, m. 18. 8735

Poszukuje się mieszkania na dole, z dobrem powietrzem, z całodziennem, skromnem utrzymaniem, dla emeryta potrzebującego opieki. Wiadomość u odźwiernego w domu № 4 ul. Ordynacka, wprost cyrku. 8733

Piwnice wygodne i obszerne pod gmachem synagogi na Tłomackiem, z przyrządem do spuszczania ciężarów, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość na miejscu. 8739

Pokój jest do wynajęcia w każdym czasie przy familji, dla przyzwoitej osoby może być z całodziennem utrzymaniem; tamże obiady prywatne. Ulica Marszałkowska № 116, róg Złotej, mieszkania 16. 8742

Pokój z przedpokojem, od frontu, na 1-m piętrze, zaraz do odstąpienia. Nowy-Świat № 44, mieszkania 3. 8762

Pokój z całodziennem utrzymaniem. Nowogrodzka № 28. 8782

Pokoje z meblami, przy familji do wynajęcia zaraz. Przy mieszkaniu jest ogród. Nowy-Świat 57, m. 10. 8751

Pokoik potrzebny od 1 czerwca. Oferty z ceną w kantorze tegoż pisma pod wyrazem „Pojedyńczy." 8787

Pokoik do wynajęcia. Ulica Piękna № 5, mieszkania 20 8809

Pałacyk 1-piętrowy, w ogrodku, złożony z 7-u pokojów, z werendą, dwóch pokoi dla służby, kuchni, pralni, łazienki, śpiżarni, dwóch piwnic, oddzielnej lodowni, urządzony z wszelkiemi możebnemi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca 1888 r. za cenę rs. 1,000, w domu № 44, przy ulicy Pięknej. Wiadomość na miejscu. 8532

Potrzebne jest od 1 lipca r. b. mieszkanie umeblowane, składające się z 2—3 pokojów z przedpokojem, w najbliższej okolicy Zielonego placu. Oferty z oznaczeniem ceny proszę składać pod lit. A. F. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8632

Pokój umeblowany z balkonem do wynajęcia. Wspólna № 2, m. 6. 8656

Różne letnie mieszkania w Skierniewicach, w domu Lewickiego, blizko stacji, parku, lasu i wody, po 10 rubli miesięcznie za stancję bez mebli. Wiadomość na miejscu. 979

Sklep z werendą, lodownią napełnioną lodem, wprost dworca stacji Otwock, otoczony letniemi mieszkaniami, jest do wydzierżawienia za rs. 300. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 24, mieszkania 12. 8826

Sklep narożny, z szynkiem i pięć pokojów, w bardzo dobrym punkcie, do wynajęcia z d. 1 lipca. Wiadomość: Nowolipki № 46, u właściciela. 7136

Stajnia i wozownia do wynajęcia z 1 lipca 1888 r., tanio. Nowogrodzka № 22. 8269

W Nałęczowie. Jest do wynajęcia willa murowana, o 7-u pokojach, w całości lub częściowo. Wiadomość: Jerozolimska № 45, mieszkania № 7. Codziennie do godziny 12-ej w południe. 7622

W mieście Wyszogrodzie nad Wisłą, do wynajęcia każdego czasu na letnie mieszkanie dwa pokoje, kuchnia i przedpokój, z ogrodem, może być i na cały rok. Komunikacja ułatwiona z Warszawą statkiem parowym, przychodzącym i odchodzącym trzy razy dziennie. Wiadomość w handlu win p. Fetynga, ulica Rembowska w Wyszogrodzie. 8761

W Ząbkach, 7 wiorst od Warszawy, do wynajęcia dom na letnie mieszkanie, składający się z 5-u pokojów i 2 kuchni. Wiadomość: Krakowskie - Przedmieście 32, obok kościoła Opieki św. Józefa, szwajcar wskaże. 8598

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, śpiżarka, za rs. 156 i 180 rocznie, pierwsze piętro. Woda miękka w podwórzu. Grzybowska 61. 8545

3 4 pokoje frontowe, kuchnia, balkony, etc. Złota 2. 8824

4 pokoje z kuchnią do odnajęcia zaraz do 1 lipca. Wilcza 25, mieszkania 10; tamże meble do sprzedania. 8622

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Sobieska przyjmuje panie spodziewające się słabości, ceny nizkie. Bednarska 17. 7344

Agentura ubezpieczeń Towarzystwa „Jakor" przeniesioną została z ulicy Złotej 55, na ulicę Włodzimierską № 6, przyjmuje ubezpieczenia ogniowe, życiowe i od gradobicia. Tamże redagują się prośby, reklamy, tłómaczenia we wszyskich językach. 8537

Aniela raczy napisać poste-restante. Ja w zupełności się zgadzam na zaratrywania. O. 8719

Akuszerka przyjmuje na słabość, ulica Bednarska № 18, mieszk. 23. 8793

Dnia 8 maja przechodząc placem Teatralnym, ulicą Niecałą, zgubioną została portmonetka z pieniędzmi, w której pomiędzy innemi był kwit z farbiarni i pralni koronek. Znalazca raczy oddać za nagrodą na ulicę Leszno № 18, mieszkania 11. 8779

Do Ciechocinka z powodu wyjazdu z własnemi dziećmi przyjmuję na opiekę panienki od 1 lipca. Opieka macierzyńska zapewnia się. Aleje Jerozolimskie № 67, mieszkania 19. 8763

Dnia 8 maja wyszedł chłopiec z pod 9/412e przy ulicy Królewskiej, Stanisław Mierzyński ubrany w bluzkę szkolną, przepasany paskiem. Ktoby takowego zatrzymał niech da znać pod powyższy numer rodzicom. Po prawej stronie na głowie ma znak od wrzodu, który włosami nie porosł. 8764

Feliks Morzycki i S-ka, kantor przewozowy, załatwia wysyłki i odbiory na kolejach, przewozy i przeprowadzki na specjalnych resorowych wozach. Fabryka skrzyń i opakowań. Skrzynie gotowe i na obstalunek, opakowywa meble. Tłomackie № 8. Telefonu 135. 928

Izraelitka wyjeżdża na wieś na dwa miesiące, pragnie zabrać osobę, wymaga za stół i mieszkanie rs. 100. Wiadomość: Dzielna 17, mieszkania 15, od 9—11 rano. 8740

Kapelusze gustowne i tanie, w magazynie, Podwale 38. 8102

Ktoby sobie życzył przyjąć na własne dziewczynkę, mającą rok i siedm miesięcy, zechce się zgłosić ulica Wołowa 13, do Marjanny Makuła. 1003

Kobieta pragnie wziąść dziecko do piersi. Ulica Wronia 43, wiad. u stróża. 991

Ktoby z panów obywateli zechciał dostarczać masła śmietankowego, w każdej ilości, raczy nadesłać swój adres do sklepu spożywczego Emilji. Marszałkowska 148. 8732

Kasa zaliczkowa plac Warecki, kwit zgubiony za № 14360—złożyć w kasie. 8736

Majoliki. Francuzka fabryka majolik zawiadamia sz. publiczność, że misterne wyroby majoliki ozdobnej kwiatami;—najmodniejsze ozdoby salonów, buduarów, gotowalń i gazonów, prześliczne jardiniery, bukietierki, wazony, patery, dzbany, koszyczki, doniczki, krzesełka, są do nabycia w magazynie lamp F. Kozłowskiego, pod firmą W. Podgórski, Rymarska № 5, nowy 7, w Warszawie. 747

Mamka ze świeżym pokarmem. Stare-Miasto № 28, u stróża. 8800

Mamka wiejska ze świeżym i obfitym pokarmem do umieszczenia. Ulica Chłodna № 21, stróż wskaże. 8710

Pracownię sukien pod firmą Jeanne powiększyłam i przeniosłam, Aleja Jerozolimska 31, dom Mierzwińskiego. 7551

Wielki wybór majolik francuzkich, poleca warszawski magazyn szkła, porcelany, fajansu i lamp J. Szepietowskiego, Długa № 17, róg Miodowej. 746

W zdrowej okolicy, o 3 stacje od Warszawy można umieścić kilkoro dzieci, zapewniając naukę i troskliwość rodzicielską. Warecka 3, mieszkania 1. 8768

Wyprzedaje się dziecinne sukienki, kołnierki i bielizna do niedzieli. Ulica Orla № 6, wejście z bramy. 1005

Zgubione zostały kluczyki od kasy ogniotrwałej. Łaskawy znalazca zechce takowe zwrócić przy ulicy Nowiniarskiej № 11, m. 8, za wynagrodzeniem. 8603

Zgubiono chusteczkę koronkową czarną na ulicy Marszałkowskiej. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do stróża, Wspólna 32, za nagrodą. 8721

Zginęła suczka czarna, podpalana (jamnik), około placu Teatralnego. Udzieli wiadomość: Nowy-Świat 4, mieszkania 3, za nagrodą. 8752

Zegarek zgubiony w przeszłym tygodniu można odebrać. Krochmalna 48, mieszkania 24, od 4—6 po południu. 8773

200 rs. poszukuje pożyczki rzemieślnik kawaler, mający swój zakład, artystycznie uzdolniony, pożyczoną sumę użyje na roboty mające wielki zbyt w kraju, za wypożyczenie chętnie dam 40 rs. i uważać będę jako dobroczyńcę mego, kto mi dopomoże. Adresować dla rzemieślnika 200 w kantorze niniejszego pisma. 8723

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny 1:473c (nowy 9). Довволено Цензурою Варшава 28 Апрѣля (10 Мая) 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.— Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).